

REPUBLIKA

Rok VII

ŁÓDŹ SOBOTA, 9-GO LUTEGO 1929 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 39

Przyszłość gospodarcza Polski

leży w inicjatywie prywatnej.—Rząd nie popiera etatyzmu i wycofa stopniowo kapitały skarbowe z przedsiębiorstw półpaństwowych.

Dlaczego nie można całkowicie zrealizować reformy podatkowej?

Oświadczenie ministra skarbu Czechowicza w sejmie.

Z loży prasowej.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Ostatni dzień dyskusji budżetowej w sejmie stanął na niezwykle wysokim poziomie. Budżet ministerstwa skarbu rozpatrzony był wszechstronnie, a przy tej sposobności stała się rzecz, która warto powitać z wielkim uznaniem. Minister skarbu p. Gabriel Czechowicz w sposób jasny, otwarty i niepozostawiający żadnych wątpliwości stwierdził, iż etatyzm nie jest linią, po której rząd kroczy, lub też na którą ma zamiar wstąpić. Minister Czechowicz stwierdził, iż przedsiębiorstwa państwowe administrowane przez urzędników nie mogą nigdy funkcjonować tak, jak funkcjonują przedsiębiorstwa prywatne. Oświadczenie ministra powitała sfera gospodarcza całej Polski z najwyższym zadowoleniem.

Przebieg obrad.

Warszawa, 8 lutego.

Dzisiaj sejm przystąpił do obrad nad budżetem ministerstwa skarbu. Sprawozdawca poseł Hołyński (BB) zaznaczył, iż komisja podniosła preliminarzne dochody zwyczajne o 127 milionów, nadzwyczajne o 28 mil. zł., wydatki zwyczajne o 3.737.000, nadzwyczajne o 14 milionów. Sprawozdawca sprzeciwił się poprawkom, zmierzającym do zmniejszenia i tak zbyt szczupłych uposażań urzędników skarbowych.

Mowa min. Czechowicza

Po przemówieniach pos. Farbsteina, Puchałki i Karwana zabrał głos minister skarbu Czechowicz odpowiadając na zarzuty, iż rządowi brak planu gospodarczego i niewyzyskania pełnomocnictw

w celu wydania dekretów większej wagi przy nadmiarze dekretów małej wagi.

Rząd nie tylko miał plan w zakresie polityki gospodarczej, — mówił minister, — ale w znacznej części go zrealizował. Trzeba specjalnego dalekosiężności politycznego, aby tego nie zauważyć, aby nie za uważać zrównoważenia budżetu, utworzenia zapasów kasowych, stabilizacji waluty, zdobycia zaufania zagranicą i t. p.

Etatyzm.

Pos. Rybarski imputował rządowi za miary etatystyczne — już przy otwarciu sesji oświadczyłem, że

ETATYZM NIETYLKO NIE JEST CELEM POLITYKI RZĄDOWEJ, LECZ PRZECIWNIE, ŻE RZĄD WIDZI PRZYSZŁOŚĆ GOSPODARCZĄ W INICJATYWIE PRYWATNEJ.

Oświadczenie to zrobiłem w porozumieniu z szefem rządu, i wagi jego nie mogą zmniejszać ani odmienne wypowiedzenia resortowego ministra, ani tembardziej elaboraty urzędników.

Niektórzy urzędnicy przeceniają rolę państwa i skuteczność administracji państwowej w przedsiębiorstwach. Świata topogład ten niekoniecznie wpływa z doktryny socjalistycznej, a jeszcze mniej ma wspólnego z pobudkami, o których mówił pos. Rybarski, posiadając rząd o utrzymywanie etatyzmu dla utrzymania obecnego systemu. Źródła tego światopoglądu szukać należy raczej w niedostatecznym doświadczeniu.

Obawy społeczeństwa, dotyczące etatyzmu, powinny ustąpić wobec wyraźnego stanowiska rządu.

Nie należy natomiast zamykać oczu,

na to, że etatyzm datuje się u nas od pierwszych dni bytu niepodległego, a źródło jego leży w psychice naszych sier gospodarczych, skłonnych do przerzucenia odpowiedzialności za zjawiska gospodarcze, a nawet za los poszczególnych przedsiębiorstw, na rząd.

Rządy poprzednie bywały często zmuszone do objęcia pewnych przedsiębiorstw i, mówiąc o przedsiębiorstwach państwowych i półpaństwowych, trzeba mieć na względzie te sukcesie, jakie rząd odziedziczył. Za zdrowy etatyzm uważam pionierstwo państwa w tych wypadkach, gdy brak funduszy z inicjatywy prywatnej, a w grę wchodzi zagrożenie gospodarcze niecierpiące zwłoki.

Pos. Rybarski przyznaje słuszność tylko co do rozbudowy portu Gdyni, widząc w tym ambicje narodowa. Rząd idzie nieco dalej i widzi ambicje w zwiększeniu operacji i rozbudowie Banku Rolnego, w dostarczaniu przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredytów samorządom i t. d.

Inicjatywa prywatna.

Minister zaznacza, że w związku z tem, co praktykowano za rządów poprzednich, zasła konieczność upaństwowienia niektórych zadłużonych wobec skarbu przedsiębiorstw.

„Najgorszą formą etatyzmu jest utrzymywanie z pieniędzy skarbowych przedsiębiorstw źle prowadzonych przez osoby prywatne.

Nie znaczy to jednak, żebyśmy mieli utrzymywać w naszym posiadaniu wszystkie przedsiębiorstwa, których skarb stał się właścicielem lub współwłaścicielem. Ambicja urzędnicza na dalszą metę nie potrafi nigdy dorównać przedsię-

biorczości prywatnej, będziemy więc stopniowo wycofywać się z przedsiębiorstw, które mogą być przekazane kapitałowi prywatnemu, lecz musimy jednocześnie odzyskiwać zaangażowane fundusze państwowe.

Pragnąłbym — mówił dalej minister — aby to moje oświadczenie położyło kres dyskusji na temat etatyzmu. — Która przybrała zbyt szerokie rozmiary, — zwłaszcza zaś porównanóm z gospodarką naszego wschodniego sąsiada — porównanóm niezgodnym i szkodliwym dla naszego kredytu zagranicznego.

Reforma podatkowa.

Mówiąc o reformie podatkowej minister wspomina, że plan stabilizacyjny nie zawiera wiążących tez, przewidywał tylko konieczność reformy podatkowej, a dalej zaznacza, że poza zastąpieniem podatku majątkowego, podatkiem stałym, poza podatkiem gruntowym i dodatkami doń na samorządy.

RZĄD ZAMIERZA STOPNIOWO ŁAGODZIĆ PODATEK OBROTOWY I ZREFORMOWAĆ DOCHODOWY.

Uznając konieczność koncesji podatku obrotowego i nie mogąc odmówić słuszności pewnym postulatom podatku dochodowego, rząd musi liczyć się jedno cześnie z równowagą budżetową i rozłożyć reformę podatkową na etapy.

Konsekwencje jednorazowego wykonania tej reformy zachwiałyby równowagę i byłoby znacznie cięższe od istniejącego obecnie systemu podatkowego.

Minister zaznacza, że w chwili obecnej już dlatego nie można uznać za odpowiednią do zrealizowania reformy podatków w całej rozciągłości, że wskutek niepomyślnego stanu światowego rynku pieniężnego narazie nie możnaby przetrzymać wydatków inwestycyjnych na kredyty zagraniczne.

Minister zapytuje: Jak pogodzić tak daleko idącą reformę w kierunku obniżenia ze zniesieniem dzisiejszego podatku majątkowego z wysuwaniem przez pp. posłów postulatami poprawy bytu urzędników?

Kredyty.

Na uwagę posła Czetwertyńskiego, który wspominał o oszczędnościach w inwestycjach, minister zaznacza: takich oszczędności panowie nigdy nie mogą zrobić, gdyż nasze życie gospodarcze by zamarło; n. p. oszczędności w zarządzie kolei są niemożliwe. Minister obala dalej fakt poruszony przez prasę po dawania w wątpliwość bezstronności rządu przy dysponowaniu funduszami na cele kredytowe i podaje w dłuższym wywodzie dane cyfrowe, zaznaczając, że o nieźyczliwym stosunku do drobnego rolnictwa mowy być nie może.

Minister omawiając stosunki walutowe, oświadcza, że to, iż nasza instytucja emisyjna ugruntowana jest na mocnych podstawach, nie powinno wzbudzać niezadowolenia.

Niezależne państwo papieskie.

Rząd włoski uznał suwerenność stolicy apostołskiej.—Kiedy papież opuści mury Watykanu?

RZYM, 8 lutego.

W sprawie porozumienia, które zostało wczoraj dokonane, donoszą jeszcze następujące szczegóły: Rząd włoski uznaje świętą suwerenność papieża nad terytorjum, które obejmować będzie nie tylko dzisiejsze obecne ogrody watykańskie wraz z kościołami i pałacami, lecz także kilka części miasta, sąsiadujących z Watykanem. M. in. przejdzie pod suwerenność papieża słynna willa Garibaldi, siedziba propagandy zagranicznej religijnej Watykanu.

Papież zwoła kolegijum kardynałskie, aby omówić zawarcie konkordatu z Włochami, który zostanie uroczystie ogłoszony. Konkordat będzie bardzo korzystny dla kościoła katolickiego, ponieważ, jak oświadcza Watykan, rząd włoski wszystko uczynił, ażeby zaspokoić życzenia stolicy apostołskiej kościoła. Przedewszystkiem poczynał Mussolini wielkie koncesje kościołowi katolickie-

mu w sprawie wychowania młodzieży przez kler lub też pod kontrola kleru.

RZYM, 8 lutego.

Sekretariat stanu Watykanu powiadomił wszystkich nuncjuszów zagranicą telegraficznie, że porozumienie między Watykanem a rządem włoskim jest faktem dokonany.

Uroczyste podpisanie aktu pojednania nastąpi w niedzielę z wielkimi ceremoniami.

W akcie weźmie udział cały rząd włoski z Mussolinim na czele oraz papież z towarzyszeniem najwybitniejszych kardynałów.

We wtorek papież wygłosi z balkonu zewnętrznej katedry św. Piotra kazanie do ludu rzymskiego, w którym zwróci uwagę na doniosłość pojednania pomiędzy stolicą apostołską a państwem włoskim. Ponieważ dotąd papież tylko przemawiał z tegoż balkonu do ludności

Rzymu podczas uroczystości koronacyjnych, wystąpienie publiczne papieża jest dowodem pojednania.

PARYŻ, 8 lutego.

Cała prasa paryska omawia porozumienie pomiędzy Watykanem a rządem włoskim jako fakt historyczny wielkiego znaczenia.

„Echó de Paris” przypuszcza, że papież wkrótce mianuje szereg nowych kardynałów. Taki stan rzeczy, żeby kolegium kardynałów składało się przeważnie z włosków był już od czasu zjednoczenia Włoch anachronizmem.

Obecnie, po zawarciu porozumienia pomiędzy Watykanem a państwem włoskim muszą nastąpić zmiany umożliwiające różnym narodom katolickim bliższe uczestnictwo w sprawach kościoła. Być może, iż powstanie teraz kwestja, czy podczas przyszłych wyborów na papieża nie będzie obrany kardynał innej narodowości niż włoskiej.

Incydent pomiędzy posłami

Trampeczyńskim a Kościalkowskim.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj podczas posiedzenia sejm. zaszło kilka incydentów pomiędzy posłem Trampeczyńskim (klub narodowy), a posłem Kościalkowskim (BB.) na temat niezwoływania posiedzenia sejmowej komisji spraw wojskowych. Poseł Trampeczyński oświadczył, iż klub jego od 10 miesięcy oczekuje zwołania posiedzenia tej komisji celem rozpatrzenia wniosku w sprawie usunięcia z wojskowej procedury karnej przepisu, mocą którego dowódca oddziału może osoby wojskowe zatrzymywać w areszcie śledczym. Wobec tego, iż poseł Kościalkowski nie uważał za stosowne posiedzenia komisji zwołać, poseł Trampeczyński wyśtował list do wice-prezesa tej komisji, posła gen. Roji, z prośbą o jak najszybsze zwołanie komisji.

Zydzi domagają się zniesienia ograniczeń carskich.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Posłowie żydowscy złożyli wczoraj interpelację do prezesa rady ministrów, w której wskazują, iż mimo kilkakrotnych interpelacji dawne ustawy carskie, ograniczające prawa żydów są nadal stosowane. Do interpelacji dołączony jest odpis orzeczenia ministerstwa spraw wewnętrznych, które oświadcza, że nie może zatwierdzić wybranego na stanowisko wójta we wsi Siennice niejakiego Horowicza, gdyż na podstawie aktu carskiego z roku 1864, żyd nie może zajmować stanowiska wójta.

Linja telefoniczna

Warszawa—Bruksela—Saryj—Londyn.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Na skutek ostatecznego porozumienia rządu polskiego z rządem francuskim, angielskim i belgijskim w dniu 15 b. m. zostanie uruchomiona linja telefoniczna Warszawa—Berlin—Bruksela, z odgałęzieniami do Paryża i do Londynu przez kabel podmorski.

Kolejarze sowieccy podpatili pociąg.

RYGA, 8 lutego.

W Moskwie przypisują wielką liczbę katastrof na kolejach zupełnej demoralizacji personelu. Na kolei Samara—Zlatoustow pociągi często nie zatrzymują się wcale na stacjach wskutek niedbalstwa maszynistów, co wywołuje zderzenia. Na kolei moskiewsko-kazańskiej personel pociągu osobowego po płaństwie zasnął pozostawiając palaca się świece, która wywołała pożar. Pasażerowie musieli wyskakiwać przez okna z pociągu pedzającego całą siłą pary.

Straty tej kolei wywołane przez niedbalstwo personelu wynoszą w roku ubiegłym pół miliona rubli.

Zamacz lodów uwolnił II parowców.

Ryga, 8 lutego.

Zamacz lodów „Krischalanis Waldemaras” powrócił po niesłychanie ciężkiej wyprawie, prowadząc za sobą 11 parowców. Po drodze statek ten uwolnił kilka okrętów mniejszych lub większych uszkodzonych przez lody, a w tej liczbie i parowiec niemiecki „Rabe”. Choć port Libawy nie jest jeszcze zamrożony, jednakże żegluga na zachodniej części wybrzeża jest także bardzo utrudniona. Angielski statek pasażerski „Baltabor” zużył na jazdzie z Windawy do Libawy 24 godziny, zamiast normalnych 6-u. W całym kraju specjalnie zaś w północnej Liffandji panują silne mrozy, dochodzące do 32 st. R.

Czytajcie moją niedzielne ogłoszenie
E. WISTEHUBE

— 148 Piotrowska 148 —



Dziś premiera!

Najbardziej wstrząsający dramat z prawdziwego zdarzenia

p. t.

„Ostatni Monarcha”

W rolach głównych:

posagowy—
piękny

Hons FRYLAND
MALY DELSHAFT

i uroczą

F. Spiro

jedyny żyjący sobowtór
Franciszka Józefa.

Najwybitniejsze arcydzieło, najciekawszy film!
Szaleństwa miłosne arcyksięcia Rudolfa!
Tragedja kochanków w Meyeringu!

Zamach w Genewie!
Mord w Sarajewie!
Rewolucja!
Detronizacja!



Początek seansów o godz. 4.30, w sob.
— międz. i święta od 12 ej w pot. —

Ork estra pod dyr. p. R. KANTORA

Dziś będzie podpisany w Moskwie

protokół dodatkowy do paktu Kelloga. Estonia zgłasza gotowość jednoczesnego podpisania protokołów z Polską i Rumunją.

BERLIN, 8 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Gabinet postanowił upoważnić posła estońskiego w Moskwie Seljama do podpisania protokołu Litwinowa w dniu 9 lutego równocześnie z Polską i Rumunją.

Izba przyjęła w pierwszym czytaniu projekt ustawy o ratyfikacji paktu Kelloga.

Moskwa, 8 lutego

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ogłaszając komunikat o przybyciu min. Davila do Moskwy Tass zakomunikował, że Litwinow zwrócił się pismem do posła Patka, proponując podpisanie protokołu w dniu 7 b. m.

W komunikacie wyrażono przypuszczenie, że protokół podpisany zostanie w dniu 8 b. m.

Korespondent PAT dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że podpisanie protokołu w dniu 7 było niemożliwe ze względu na opóźnienie przyjazdu ministra Davila do Moskwy i jego niedyspozycji, natomiast data 8 wysunęta została przez czynniki sowieckie dowolnie bez porozumienia z zainteresowanymi stronami. Na podstawie informacji ze sfer politycznych można stwierdzić, że podpisanie protokołu nastąpi 9 b. m. Dziś min. Davila i Patek złożyli wizytę w narkomindzie.

Konferencja trwała przeszło godzinę. Obaj ministrowie zwiedzili Kreml, poczem podejmowani byli przez ambasadora Francji. Na śniadaniu obecni byli posłowie państw bałtyckich. O godz. 5-ej Litwinow rewizytował w gmachu poselstwa polskiego ministra Davila. Dziś złoży również wizytę pos. lotewski Ozola, który z poselstwa polskiego udał się do narkomindziei. Decyzja Estonii w sprawie podpisania protokołu łącznie z Polską i Rumunją wywołała w kołach sowieckich duże wrażenie.

MOSKWA, 8 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wiadomość, iż Estonia postanowiła podpisać protokół Litwinowa równocześnie z Polską i Rumunją, wprowadziła w pewne zakłopotanie prasę sowiecką, która od dłuższego czasu obszernie rozpisywała się o KOMPLETNEJ PORAZCE POLSKIEJ POLITYKI W PAŃSTWACH BAŁTYCKICH.

Urzędowy organ sowiecki „Izwestija”, używany w pewnym stopniu do wyrażania opinii i nastrojów Narkomindziei, w czwartkowym numerze pisze: Kłębek intryg nad Bałtykiem wokół zagadnienia stosunku Lotwy i Estonii do protokołu Litwinowa coraz więcej się zaplątuje. W REZULTACIE MAMY RÓŻNICE ZDAŃ MIĘDZY LOTWA A

ESTONIA, Z KTÓRYCH OSTATNIA WYRAZIŁA JAKOBY GOTOWOŚĆ PODPISANIA PROTOKOŁU NAWET BEZ LOTWY, ALE RÓWNOCZESNIE Z POLSKĄ I RUMUNJĄ. PODCZAS GDY PIERWSZA ZDECYDOWANIE POSTANOWIŁA PRZYJĄCZĄC SIĘ DO NIEGO PÓŹNIEJ. Tego rodzaju niepożądaną z punktu widzenia państw bałtyckich sytuację — piszą dalej „Izwestija” — Lotwa i Estonia zawdzięcza winny intrygom Polski, która, wiedząc doskonale, że udział tych państw w protokole nie jest możliwy przed formalnym ustaleniem stosunku do paktu Kelloga, dla swoich egoistycznych interesów próbowała zmusić te do wysunięcia, a później sama w ich imieniu wysunęła żądanie jednoczesnego podpisania protokołu. Połsce — oświadcza dalek dziennik — niezwykle zależy na tem, aby choć jedna Estonia podpisała protokół, gdyż podpisanie go tylko między Z. S. R. R. a Polską i Rumunją mogłoby nadać temu aktowi specyficzny charakter z punktu widzenia rumuńskich interesów, robiąc nadzieje Rumunji odnośnie do stosunków z Z. S. R. R.

Rząd wobec projektu klubu B. B.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Według wiadomości półoficjalnej, rząd odnosi się do projektu reform konstytucyjnej złożonej przez klub BB., jak do inflacyjny poselskiej i ustosunkuje się do niego dopiero podczas dyskusji w komisji konstytucyjnej i na plenum sejm.

Trocki zamieszka w Wiedniu?

BERLIN, 8 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

In. Press donosi, że źródła miarodajnych, że Trocki zamierza osiedlić się w Wiedniu, ponieważ zamiar tego zamieszkania na stałe w Niemczech napotyka na trudności.

Groźba strejku górników.

Rząd przeciwko zerwaniu umowy.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W związku z wiadomościami o przygotowaniu na dzień 11 b. m. strejku górniczym w Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku dowiadujemy się, iż rząd stoi na stanowisku, że umowa zawarta na podstawie ostatniego orzeczenia arbitrażowego obowiązuje do dnia 1 marca r. b., i wobec tego wszelkie przedwczesne wszczynanie strejku jest najzupełniej sprzeczne z ogólnie obowiązującymi normami. Związki górnicze pozostające pod wpływem PPS, ustosunkowują się do strejku niechętnie. Do strejku

ku prą natomiast NPR-prawica i Chardecja.

Katowice, 8 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym woj. Grażyński ujął w swe ręce akcję pośredniczącą w sporze pom. pracodawcami a górnika i kolejno konferował z organizacjami zawodowymi górników, którym zwrócił uwagę na konieczność niedopuszczenia do strejku w obecnym momencie oraz na życzliwość rządu wobec górników. Lutro p. woj. Grażyński konferować będzie z przywódcami. Naogół sytuacja uległa odprężeniu.

„Miss Europa” ma poważne troski...

Tego samego dnia, kiedy Europa wybierała swą królową piękności, by ją przeciwstawić „miss America”, do Paryża przybył niekoronowany władca świata, Piermont Morgan wraz z Owenem Youngiem głównym twórcą planu Dawesa, oraz Perkinsem i Lamontem, ludźmi którzy „Europę mają w kleszczeni”. Samemu domowi bankowemu Morgana cztery państwa wojennej koalicji, a więc Anglja, Francja, Belgja i Włochy, winne są z czasów wojny okrągłe 700 milionów dolarów — nie licząc długów przedwojennych.

Trzej wymienieni towarzysze Morgana, reprezentanci bankowi i polityczni Ameryki pretensje kapitału amerykańskiego do tych państw obliczają ogółem na około 7 miliardów dolarów — tj. suma, przewyższająca więcej niż dwukrotnie budżet Stanów Zjednoczonych!

Wizyta paryska Morgana ma na celu ostateczne rozmówienie się z dłużnikami kłedy i z jakimi procentami zaczną oni swe długie spłacać, równocześnie zaś wezmą udział — jako rzeczoznawcy — w posiedzeniu komisji reparacyjnej, która zajmie się definitywnie ustaleniem wysokości sum, które zapłacić mają Niemcy jako odszkodowanie wojenne.

Sprawa ta wlecze się już od szeregu lat, przez które Ameryka czekała cierpliwie aż się partnerzy z wojny światowej wylizań nieco z ram gospodarczych, aby temwięcej było gwarancji zaikaszowania długów i procentów.

Napróżno Francja, Anglja i Belgja odwoływały się do uczuć Morganów przywołując na pamięć wspólną sprawę, za którą walczyli, umierali i — zaciągali długi...

„Morganistyczni” — jankesi wzruszali ramionami, odpowiadając, że sprawa sprawa, a dług zaciągnięty należy oddać — tembardziej, że po jakimś takim uporządkowaniu swych finansów, Francja jest już dłużnikiem zupełnie wypłacalnym. Jedynie Włochom udało się częściowo „skonsolidować”, swe długie amerykańskie — zresztą nie z wielką dla nich korzyścią. Anglja wypłaca stale swe raty i procenty przysyłając bankom amerykańskim punktualnie około pół miliona dolarów rocznie — Francja natomiast uzależniła spłatę długów od wypłaty odszkodowań przez Niemcy. Te ostatnie wprawdzie uiszczają (od czasu wprowadzenia planu Dawesa) 2 i pół milijarda marek rocznie, nie dają tego jednak w gotówce, lecz w różnych towarach, surowcach itp. — co właśnie przyczyniło się tylko do ożywienia przemysłu niemieckiego, aljantom zaś nie dawało właściwych korzyści, w dodatku muszą oni trzymać w ręku, jako gwarancję, obszary Nadrenji — trzymanie to zaś drogo kosztuje.

Oczywiście i Niemcy domagali się ustalenia sumy odszkodowań i ewakuacji Nadrenji... zaś losy żądań jednych i drugich zależą od — Ameryki.

W historii dziejów jest to pierwszorzędné widowisko, żeby zarówno zwycięzcy jak i zwyciężeni w takim stopniu uzależnieni byli od „przyjaciela z gotówką”.

Zawsze pieniądz był najlepszym politykiem w świecie, ale żaden pieniądz pod tym względem nie dorównał dolarowi. Stanowisko Ameryki jest w tych warunkach zupełnie łatwe i gdyby nawet na miejscu takich genialnych ludzi jak Morgan i Owen Young byli zwykli prostaczki — wszystko zrobiłby za

nich wszechobecny król dolar.

Ameryka postanowiła podbić gospodarczo Europę i uczynić sobie z niej kolonię, pracującą wiernie na raty i procenty dla Morganów i dziś już cel ten w dużej mierze osiągnęła: Europa obrzmy odsetek swej pracy i znojęw poświęca dla Ameryki — sama dusząc się w ciężkiej i niepewnej atmosferze gospodarczej.

••

Amerykańscy rzeczoznawcy zabawiają w Europie około 2 miesięcy. Jak słyhać, nie mają oni zamiaru zmniejszać sumy odszkodowań niemieckich. Niemcy mieliby przez lat 33 nadal spłacać po 2 i pół milijarda marek rocznie, przyczem co dwa lub trzy lata miałyby być puszczane na rynki finansowe suma 1 milijarda dolarów w obligacjach, które będą pokrywane przez odszkodowania niemieckie. Temi to obligacjami

państwa koalicyjne miałyby spłacać swe długie Ameryce, czyli że nie tylko same od Niemców nic nie wezmą, ale im jeszcze muszą ułatwić spłatę tych odszkodowań i dopomóc do silniejszego konkudowania na polu gospodarzem!

Tak to wuj Sam zgarnawszy 3/4 zapasów światowych złota, z zimną krwią idzie na podbój osłabionej wojną Europy

J. Cz.

Walka w powietrzu.

Samolot musi być tak samo dostępny dla każdego, jak taksówka
Losy państw i narodów rozstrzygną się w powietrzu.

Aż do niedawna tematem wielu dyskusji parlamentarnych, tematem odczytów specjalnych książek i artykułów dziennikarskich był stan upośledzenia Anglii pod względem floty napowietrznej. Już porównanie liczby aeroplanów i lotnisk wojskowych Anglii i Francji, dawało Francji trzykrotną przewagę.

W całej Europie, bodajże w całym świecie najlepiej jest rozwinięte lotnictwo w Niemczech. Rzecz naturalna, że na wypadek wojny Europa znalazłaby się w pozycji fatalnej. Aż do ostatnich dni propaganda szła jednak swoim torem, a rzeczywistość swoim i postęp angielski zaznaczał się bardzo powoli i to tylko w dziedzinie laboratoryjno-wynalazczej i dalekich raidów lotniczych.

A jednak, zwykle w Anglii bywa każda rzecz przygotowywana bardzo długo, wykonana natomiast bardzo szybko.

Przed kilkudziesięciu laty, kiedy Niemcy miały już kompletnie zorganizowany aparat ubezpieczeń społecznych, Anglja, jakgdyby grzeszyła niemowlęcstwem. Naraz w ciągu trzech lat nie tylko dogoniła Niemcy, ale znacznie je wyprzedziła.

Przez długie lata Anglijcy nie mieli wystarczającego przemysłu chemicznego, szczególnie w dziedzinie barwników. Wystarczyło kilka lat wojny, aby Anglja opanowała tę gałąź przemysłu całkowicie.

Nie mając przymusowej służby wojskowej, Anglja wystawiła jednak pod-

czas wojny najdoskonalszą armię. Takich przykładów jest bardzo wiele.

W ostatnich dniach nastąpił zwrot w kierunku zorganizowania nowego lotnictwa w Anglii. W tym celu, jak głosi komunikat ministerstwa lotnictwa w specjalnie wydanej „Białej Księdze”, zawiązało się towarzystwo akcyjne pod nazwą: „Narodowa służba lotnicza”.

Kapitał towarzystwa jest niewielki, mimo to jednak towarzystwo urządziło pod Londynem oraz w miastach prowincjonalnych lotniska, t. zw. kluby lotnicze, których członkowie będą mogli bez płatnie nauczyć się pilotować. Charakterystycznym jest, że państwo płaci towarzystwu 10 funtów t. j. 445 zł. za każdego członka, który uczy się latać, z tem jednak, że członków tych nie będzie więcej aniżeli 1500 rocznie.

Towarzystwo zajmie się poza tem lukratywnym przewozem pasażerów oraz poczty. Według dotychczasowych zamierzeń towarzystwo nabeędzie 100 aeroplanów dla nauki lotnictwa oraz zaangażuje 50 instruktorów — pilotów.

Na każdym lotnisku, poza aparatami do nauki, stacjonować będą aparaty taksówki, które można będzie wynajmować za bardzo niską opłatą i pofrunąć w dowolnym kierunku.

Korespondent nasz zainteresował się bliżej sprawą tego olbrzymiego planu lotniczego i uzyskał rozmowę z prezesem tego towarzystwa, byłym ministrem lotnictwa F. E. Guest, od którego uzyskał następujące informacje dodatkowe.

Amnestja w Jugosławji. Przestępcy polityczni odzyskują wolność.

Białogród, 8 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Omawiając dekret o amnestji, podpisany onegdaj przez króla, dziennik białogrodzki „Prawda” pisze:

Bilans działalności nowego rządu w ciągu minionego miesiąca jest zadowalający. Przedewszystkiem musimy stwierdzić uspokojenie umysłów, które nastąpiło po okresie podniecenia, będącego następstwem waśni w atmosferze intensywnej pracy i co jest najbardziej pocieszającym, to to, że cały naród bez

różnicy odcieni politycznych rozumie intencje rządu obecnego, którego darzy zaufaniem. Król uczynił wczoraj gest o wielkiej szlachetności. Dekret amnestyjny obejmuje wszystkie zbrodnie i przestępstwa polityczne, popełnione przed dniem 6 stycznia w atmosferze ciężkiej i zwodniczej, panującej wówczas w całym życiu politycznym. Monarcha pragnie, aby nowa era działalności nie była zakłócona smutnymi wspomnieniami niedawnej przeszłości.

Częściowa prohibicja w Rosji.

Zakaz sprzedaży alkoholu w określonych przemysłowych.

Moskwa, 8 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Rada komisarzy ludowych ratyfikowała ustawę, dotyczącą zarządzeń w celu ograniczenia sprzedaży napoiów wysokich. Odtąd otwieranie sklepów sprzedaży wódki i innych napoiów wysokich będzie zakazane w ośrodkach przemysłowych i małych miastach, zamieszkałych głównie przez robotników. Poza tem w miejscowościach tych będzie zakazana sprzedaż wódki i alkoholu w dni świąteczne i wypłaty zarob-

ków. W miejscach publicznych, jak teatry, kluby, internaty, sprzedaż napoiów alkoholowych jest surowo zabroniona. Zamierzone jest również zorganizowanie sieci poradni antyalkoholowych do walki z alkoholizmem. Zamiast piwiarń będzie otworzona znaczna liczba kawiarni. Komisja Arosplanu ma się zająć sprawą zarządzeń, jakie należy podjąć w celu znalezienia nowych źródeł dochodów na miejsce wpływów ze sprzedaży alkoholu.

Pijany żołnierz sowiecki

zamarł pod polskim
słupem granicznym.

Wilno, 8 lutego.

Przed dwoma dniami patrol K.O.P. znalazł obok pobliskiego słupa granicznego zwłoki zmarłego żołnierza sowieckiego w pełnym uzbrojeniu.

Jak wykazało śledztwo, żołnierz wyszedł na posterunek w stanie pijanym i patrolując wzdłuż granicy usiadł w pewnej chwili na wydmie śnieżnej i zasnął przy 25-stopniowym mrozie. Ze snu więcej się nie zbudził.

Dziś i dni następnych.

CASINOMuzyka pod dyr. L. KANTORA.
Początek o godzinie 12 w poł.

Szampański film humoru i radości życia — najzabawniejszych przygód miłosnych i pikantnych niedopowiedzeń.

NOWOCZESNY CASANOWAW roli głównej brawurowy amant
— najmiłszy z Don-Juanów**HARRY LIEDTKE**

oraz dwie najsłodsze artystki ekranu

Lia Eibenschutz i Truus van Aalten.

Karnawałowa wesołość. — Splot najzabawniejszych „qui-pro-quo”. — Rewja najzgrabniejszych nóżek i tualet.

Od godziny 12 ej do godziny 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

CAPITOLRóg Zawadzkiej i Zachodniej.
Dziś i dni następnych.
Orkiestra symfon. pod batutą koncert-
mistrza Sz. Bałmana.
Uwaga! Ceny miejsc na 1 rens w dni
 powszednie oraz w soboty, niedziele
 i święta od godz. 12—3 50 gr. i 1 zł.Połączone arcydzieło realizacji
TURZANSKIEGO, twórcy
„Carskiego Kuriera”**„BURZA”**W rolach głównych
dwie potęgi ekranu**John Barrymore i Camila Horn.**

Film ilustrowany śpiewami mieszanego chóru artystycznego pod batutą dyr. S. Lewityna.

Wielkie rezerwy węglowebędą wypuszczone na rynek, celem
przeciwdziałania spekulacji
węglowej.Warszawski koresp. „Republiki” te-
lefonuje:W związku z trudnym przeładunko-
waniem z powodu ostrych i długotrwa-
łych mrozów węgla, władze centralne a-
larmowane są o wielkim braku tego ma-
teriału opałowego we wszystkich pro-wincjach. Ministerstwo komunikacji w
porozumieniu z ministerstwem spraw
wewnętrznych postanowiło wobec tego
wypuścić na rynek wielkie zapasy wę-
gla z własnych rezerw, tak, że od jutra
dostawa węgla do miast i wielkich osie-
dli będzie całkowicie zapewniona.**W Studzieńcu zaprowadzono porządek****List ministra Cara do p. Juliusza
Kaden-Bandrowskiego.**Warszawski korespondent „Republiki”
telefonuje:W odpowiedzi na list otwarty grona
najwybitniejszych literatów polskich do
ministra sprawiedliwości p. Cara w spra-
wie katowania dzieci w zakładzie wy-
chowawczym w Studzieńcu pod War-
szawą p. minister Car wystosował wzo-
raj pod adresem p. Juliusza Kaden-Ban-
drowskiego pismo, w którym donosi, iż
fakty katowania dzieci, które ujawniły to-
żczący się obecnie w Warszawie proces,miały miejsce w latach 1922-25, a ostat-
nio stosunki uległy stanowczej poprawie
na lepsze. Minister przekonał się o tym
fakcie osobiście podczas zwiedzenia za-
kładu.W końcu minister Car zaprasza wszy-
stkich literatów podpisanych pod listem
otwartym skierowanym do niego ażeby
zechcieli udać się na miejsce, by stwier-
dzić, że przedstawiony przez niego stan
rzeczy odpowiada ściśle rzeczywisto-
ści.**Locarno bałkańskie.****Porozumienie Serbji z Bułgarią.**

Belgrad, 8 lutego.

Po dłuższych rokowaniach pomiędzy
Jugosławją a Bułgarią celem uregulo-
wania najważniejszych różnic zdań w
stosunkach politycznych i handlowych
doszło do porozumienia, które wywoła-
ło w Belgradzie nadzwyczaj korzystne
wrażenie.Należy się teraz spodziewać przy-
wrócenia normalnych stosunków nadgranicą serbsko-bułgarską oraz ukon-
czenia rokowań o traktat handlowy, za-
warcia formalnego traktatu przyjaźni.W ten sposób będzie utworzony grunt
do Locarno bałkańskiego poczem naró-
dy bałkańskie będą mogły rozpocząć
dawno upragnioną politykę pod hasłem:
„Bałkany dla ludów bałkańskich”. W
Belgradzie jasno dążą w tym kierunku.**30 tysięcy bezdomnych
dzieci****w Rosji sowieckiej.**

Moskwa, 8 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Według ostatnich danych komisji rzą-
dowej dla likwidacji włóczęgostwa
wśród dzieci, ogólna liczba dzieci opu-
szczonych i bezdomnych w Z. S. R. R. nie
przekracza 30.000. Z liczby tej 20.000
dzieci zostało zaanastalowanych w ciągu
tego roku w gmachach pracy, w schroni-
skach dziecięcych i w innych podobnych
zakładach; około 5.000 wychowuje się na
wsi u rodzin włościańskich, zaś ok. 2.000
znajduje się w domach poprawczych.
Prawie 3.000 dzieci oddaje się jeszcze
włóczędze, uciekając ciągle ze schro-
nisk, pomimo wysiłków sowieckich or-
ganizacji publicznych, pragnących je
tam zaanastalować na stałe.**Krwawa bójka****pomiędzy komunistami
w Atenach.**

Ateny, 8 lutego.

W ciągu ostatnich trzech dni obrado-
wał w tutejszym teatrze kongres greckiej
partji komunistycznej. W czasie obrad
doszło do gwałtownych burd między
delegatami oddziałów prowincjonal-
nych partji. Komuniści podzieliли się na
dwa obozy rozpoczęła się formalna bój-
ka między przeciwnikami. Władze poli-
cyjne zarządziły ewakuację teatru, ale
zażarci komuniści podjęli walkę na uli-
cach. Walczono wszystkim co było pod
ręką. Obdzierano sztandary i walczono
drzewcami, kijami i łaskami. 17 osób po-
niosło bardzo ciężkie obrażenia cielesne.
Mimo usiłowań policji przez szereg go-
dzin trwały walki przed teatrem.**Czwarty dzień zakoniańskiej „Olimpiady”.****Nowe zwycięstwa Finlandji. — Br. Czech
na czwartym miejscu.**

Zakopane, 8 lutego

(Telefonem od specjalnego wystannika).
Trasa biegu prowadziła z Wilcznika
przez dolinę Białego Kościeliska, Guba-
iówkę, Lipki z powrotem na Wilcznik.
Była ona ciężka ze względu na to, że
prowadziła przez jary i młode lasy.Publiczność zebrana na starcie infor-
mowana była o biegu przez stacje telefo-
niczne, umieszczone na 5, 12 i 14 km.
Stacje te były bezpośrednio połączone
z metą.Wśród widzów ogólną uwagę zwracał
p. Prezydent ze swą swiata.Finlandczycy w obu konkurencjach
odnieśli zwycięstwa.Norwegowie przybyli na następnych
miejscach.Br. Czech zajął czwarte miejsce w
doskonałym czasie, bijąc 40 innych za-
wodników w swej konkurencji. Ma on
wielkie szanse, gdyż meta skoków może
go umieścić na pierwszym miejscu. Tym
czasowo z wyników powinniśmy być
zadowoleni.Wyniki te przedstawiają się następu-
jąco:

Bieg indywidualny — otwarty.

1. Saarinen (Finlandja) w czasie 1 go-
dzina 20 min. 03 s.2. Knoutille (Finlandja), 1 godz. 20 m.
42 s.

3. Bergstrom (Szwecja).

4. Hanson (Szwecja).

5. Haakonen (Norwegia).

6. Johnson (Szwecja)

8. Kraebs (Niemcy).

Zdzisław Motyka (Polska) zajął naj-
lepsze miejsce z naszych usadawiając
się na 13 miejscu w czasie 1 godz. 30 m.
33 s. Już drugi raz zawodnik ten zajmuje
trzynaste miejsce.Krzepkowski Andrzej II był 19, za
Neretzkym OttokaremW biegu 18 kilometrowym, będącym
częścią kombinacji, osiągnął zwycięstwo
też finlandczyk Jäwinem w czasie 1 go-
dzina 25 m. 20 s.Drugim był Stenen (Norwegia) 1 g.
26 m. 5 s.3. Vinjarengen (Norwegia) o 10 sek.
w tyle.4. Czech Broniek (Polska) 1 godz. 26
min. 56 s.

Belgium (Norwegia) 1 g. 27 m. 29 s.

6. Nuotio (Finlandja) doskonały sko-
czek — 1 godz. 27 m. 38 s.7. Miller — mistrz Niemiec 1 godz.
27 m. 41 s.8. Czech Władysław (Polska) 1 godz.
28 m. 37 s.

Bauer (Niemcy) 1 g. 29 m. 38 s.

10. Etrich (Czechosłowacja).

11. Szostak Karol (Polska) w czasie
1 g. 29 m. 59 s.Szostak Antoni był siedemnastym
1 g. 32 m. 37 s.

18. Zytkowicz 1 g. 33m. 37 s.

24. Gąsienica Władysław 1 g. 35 m.
33 sek.

26. Rayski Zdzisław 1 g. 36 m. 42 s.

28. Sieczka Gąsienica Stanisław.
Wyniki są bardzo dobre.Jutro odbędzie się bieg patrolowy o
raz konkurs skoków dla uczestników
kombinacji. W S.**PORANEK NORWIDOWSKI Z UDZIAŁEM
AL. WĘGIERKI.**W niedzielę, dnia 10 lutego r. b. o godz. 12-ej
w południe odbędzie się w miejskiej galerji sztuki
poranek ku czci C. K. Norwida.Bogaty program składa się z części poety-
ckiej poświęconej Norwidowi, prelekcji o twór-
czości C. K. Norwida, znanego krytyka war-
szawskiego i wybitnego norwidzisty polskiego,
prof. Wilama Horzycy; fragmentów dramatycz-
nych i najcenniejszych utworów lirycznych C. K.
Norwida w wykonaniu znakomitego Aleksandra
Węgielki i popularnych i cenionych artystów na-
szego teatru: E. Dziewońskiej, J. Paleńskiej, K.
Lubińskiej, Z. Śląskiej, Wł. Daszewskiego.**OFIARY.**Robotnice i robotnicy fabryki Biedermana,
oddziały tkalnica i wykończalnica zebrali na ro-
dzinę s. p. E. Ciesińskiego zł. 130.Robotnice i robotnicy firmy „Przemysł Je-
dwabny” sp. akc. (Cegielniana 13), zebrali na
ten sam cel zł. 229,50.Rodzinie Wolińskich z po-
vodu zgonu B. P.**Ich Matki**składa wyrazy szczerego współ-
czucia

Józef Rozen.

Wszystkim tym, a w szczególności zarządowi i personelowi kliniki dla ubogich ma-
tek (N.-Targowa 13), którzy okazali ostatnią posługę drogin nam zwiłokom

B. P.

**ADELI z DOBRANICKICH
ROTBARDOWEJ**

składni szczerze „Bóg Zapłać”

Rodzina.



LUTY
9
Sobota

Dziś: Apolonij
Jutro: Scholastyki i Jacka

Wschód słońca o g. 7.04
Zachód słońca o g. 4.37
Wschód ks. o g. 7.35
Zachód ks. o g. 3.59
Długość dnia 10.08.
Przybycie dnia 1.44

Odwilż.

Fala mrozów minęła.

Fala mrozów już minęła. Jeszcze wczoraj rano termometr wskazywał w Łodzi — 12 stopni C., w południe temperatura podniosła się do — 7 stopni i odtąd szybko zaczęła się podnosić. O godzinie 7-ej wiecz. termometr wskazywał — 4 stopnie C.

Zgodnie z zapowiedzia barometru, wieczorem począł padać mokrawy śnieg. Oznacza to 7-ą zmianę pogód.

Państwowy Instytut meteorologiczny obwieszcza, że jeszcze mrozy trzymała w Wileńszczyźnie i na wschodzie Polski, pozatem wszędzie nastąpiło nieznaczne ocieplenie. Dziś nastąpić ma dalsze ocieplenie i częściowa odwilż.

W związku z tem spodziewać się należy normalizacji we wszelkich dziedzinach życia publicznego. Należy zwrócić jednak przytem baczną uwagę na zmarznięte rury wodociągowe, które przy odwilży, mogą spowodować przykre skutki zalania w mieszkań. O ile utrzyma się dziś pogoda umiarkowana, to ciężkie zostaną na powrót transporty kolejowe z Krakowa i Katowic i Łódź zaopatrzona będzie znów poddostatkami w węgiel. (1).

Parlament miejski

obchodzić będzie 10-lecie swego istnienia

Onegdaj wieczorem prezes rady miejskiej inż. Hilzgreber zapoznał przedstawicieli prasy łódzkiej z pracami rady miejskiej nad budżetem miasta na rok 1929/30 oraz poinformował ich o projekcie obchodu 10-lecia samorządu miejskiego w Łodzi.

Jak wiadomo, dn. 27 marca 1919 r. zebrała się w Łodzi pierwsza rada miejska z wyborów powszechnych i od tego czasu po dziś dzień nieprzerwanie pracuje dla dobra miasta, będąc opiekunką jego gospodarki. Ten moment należy, zdaniem prezesa Hilzgrebera, odpowiednio zaakcentować, jest on bowiem bardzo ważny z punktu widzenia społecznego.

Rocznice tę samorząd łódzki postanowił odpowiednio uczcić. Niestety dzień 27 marca przypada na okres Wielkiego Tygodnia, trzeba więc będzie obchód odłożyć na pierwszą połowę kwietnia. Poza uroczystymi posiedzeniami rady miejskiej oraz poza rautem, rada miejska zamierza wydać księgę pamiątkową, obrazującą dorobek samorządu łódzkiego w okresie tego 10-lecia.

Celem należytego opracowania materiału, który ma się złożyć na to dzieło wybrano specjalny komitet, na czele którego stanął inż. Holecgreber prezes rady miejskiej a w skład którego weszli prezydent Ziemięcki, wice-prezydent Wielński, dyrektor Kalinowski, dyr. Rundo, redaktor Dudziński i naczelnik Rosset.

W końcu prezes Holecgreber zapoznał obecnych z cyframi budżetu, które uległy zmianie na posiedzeniach komisji finansowo-budżetowej a więc: wpływy zwyczajne wynoszą 30.784.878 zł, wpływy nadzwyczajne 23.828.254 zł, wydatki zwyczajne wynoszą 29.448.132 zł, wydatki nadzwyczajne 25.165.000 zł nadwyżka dochodów zwyczajnych nad wydatkami zwyczajnymi wynosi 1.336.746 złotych.

Na skutek rozporządzenia władz nadzorczych w roku bieżącym budżet przedsięwzięcia miejskich samowystarczalnych został wyeliminowany z ogólnego budżetu. Zamyka się on sumą 12.398.351 złotych.

Czyim kosztem

ma być prowadzona walka z głodem mieszkaniowym. Dwa projekty opierają się na wzorach niemieckim i wiedeńskim.

Jak się dowiadujemy, w łonie ministerstwa robót publicznych opracowywane są obecnie dwa nowe projekty rozwiązania kwestji mieszkaniowej. Pierwszy projekt polega na podniesieniu komornego do wysokości 120 proc. podobnie jak jest w Niemczech i obróceniu tej nadwyżki na cele budowlane, drugi zaś projekt przewiduje, w myśl memoriałów złożonych w swoim czasie przez zrzeszenia lokatorskie w Polsce, rozwiązanie kwestji mieszkaniowej kosztem właścicieli domów przez obciążenie ich specjalnym podatkiem, który wraz z 10 proc. pobieranego komornego zużytkowany byłby na masowe budownictwo mieszkań.

Pierwszy projekt opiera się na przykładzie niemieckim. W Niemczech mianowicie komorne wynosi 120 proc. przed wojennej ceny w złocie, z czego 40 proc.

idzie na fundusz rozbudowy. Fundusz ten pozwolił Niemcom wybudować po wojnie 1.340.000 mieszkań. W ten sposób kwestja mieszkaniowa w Niemczech została rozwiązana, tembardziej, że obecnie przybywa coraz więcej nowych mieszkań.

Drugi projekt, uwzględniającego którego jak już zaznaczyliśmy, domagały się zrzeszenia lokatorskie, opiera się na wzorach wiedeńskich.

W Wiedniu komorne wynosi tylko 45 proc. przedwojennej sumy. Z kwoty tej właściciel otrzymuje zaledwie 3 proc. a resztę zabiera gmina miejska, która za te pieniądze prowadzi intensywne budownictwo. W Wiedniu wybudowano już w ten sposób 25 tysięcy izb, a obecnie buduje się dalszych 30 tysięcy.

Jak dotychczas, nie wiadomo, jak zostanie rozwiązana sprawa budownictwa

masowego w Polsce: czy kosztem lokatorów czy też kosztem właścicieli domów.

Projekty odnośnie będą w najbliższym czasie gotowe a wówczas staną się przedmiotem obrad władz centralnych. W każdym bądź razie pewnym jest, że zastosowanie przykładu niemieckiego, które pociągnęłoby za sobą podwyżkę obecnie płaconego komornego, do 120 proc. w złocie, byłoby rujnujące dla rzesz lokatorskich, w olbrzymiej większości mało zarabiających.

Według statystyki kasy chorych z każdych stu członków kasy chorych zarabia przeciętnie 42—do 100 zł. miesięcznie, 44—od 100 do 300 zł., 10—od 300—500 zł. 4—powyżej 500 zł.

Z powyższego wynika że 86 proc. pracowników zarabia poniżej minimum kosztów utrzymania. Wątpliwym więc jest, czy będą mogli przyjąć na siebie jeszcze jeden ciężar, a mianowicie podwyższenie komornego, chociażby miało to pójść na cel tak wielki, jak rozwiązanie kwestji mieszkaniowej w Polsce.

— is —

Rodzinie ś. p. Ciesińskiego

wypłaciła kasa chorych zasiłek pogrzebowy.

W dniu wczorajszym do kasy chorych zgłosiła się siostra ś. p. Edwarda Ciesińskiego po odbiór zasiłku pogrzebowego.

Kasa chorych skomunikowała się z dyrekcją „Widzewskiej Manufaktury“ i ustaliła, że Ciesiński pracował w przedsiębiorstwie do dnia 24 stycznia i zarobił w ostatnich czterech tygodniach 394 złote.

Na zasadzie otrzymanych informacji kasa chorych wypłaciła Ciesińskiej ustawowo przysługujący rodzinie zasiłek pogrzebowy w wysokości 357 złotych.

Jak nam komunikują, akcja składkowa na rzecz rodziny Ciesińskiego zatacza coraz szersze kręgi. We wszystkich fabrykach, i nawet w biurach na listy

składkowe zebrano już poważniejsze sumy. W niektórych fabrykach robotnicy złożyli na rzecz rodziny Ciesińskiego przeszło tysiąc złotych. W obecnej chwili fundusz składkowy wynosi już kilkanaście tysięcy złotych i jak należy przypuszczać wzrośnie w najbliższych dniach.

Robotnicy, jak nas informują, chcą zapewnić rodzinie Ciesińskiego wieloletnie utrzymanie.

Na grobie Edwarda Ciesińskiego rośnie góra wieńców. Na cmentarzu, szczególnie w godzinach popołudniowych, gromadzą się tłumy robotników. Przychodzi tam również stale rodzina Ciesińskiego.

— d. —

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

FRIGORIN-MOTOR



PRZECIWO DMROZENIOM

Co robić w wypadku odmrożenia.

Najczęściej ulegają odmrożeniu uszy, nos oraz palce u rąk i nóg. Okłady z wody gulardowej, jodyna, nacieranie śniegiem.

Niezwykle silna fala zimna, która w ostatnich dniach przechodzi przez całą niemal Europę, uczyniła w wielu wypadkach aktualną kwestję przemarznięcia lub odmrożenia poszczególnych członków ciała i to zarówno u osób dorosłych, jak i u dzieci.

W wielu zwłaszcza miejscowościach Polski silny mroz, połączony ponadto z wiatrem, czynił dość poważne spustoszenia, wywołując u szeregu jednostek ciężkie cierpienia, spowodowane odmrożeniem. Z tych tedy względów warto przypomnieć sobie, w jaki sposób uwiadaczniają się odmrożenia i jakie środki zaleca nowoczesna medycyna, by zważyć przemarznięcie poszczególnych części ciała.

I tak rozróżniamy trzy stopnie odmrożeń. Stopień pierwszy uwydatnia się przez silne zaczerwienienie i puchnięcie skóry, która ponadto w odmrożonych miejscach dość silnie swędzi i rwie. Skoro działanie zimna jest inten-

sywniejsze i trwa przez dłuższy przeciąg czasu, — wówczas następuje drugi stopień odmrożenia, który objawia się przez tworzenie się pęcherzy, oraz przez czarno-siny kolor skóry. Trzeci wreszcie stopień doprowadza do zupełnego zniszczenia skóry, a w poszczególnych nawet wypadkach do śmierci niektórych organów ludzkich, jak uszy, nos, oraz palce u rąk i nóg.

Organy te sztywnieją pod działaniem mrozu do tego stopnia, że mogą w zupełności odpaść. Dzieje się to na skutek tego, że w organach tych mroz przenika aż do najgłębszych warstw ciała, wobec czego ustaje w zupełności cyrkulacja krwi. Oczywiście, wypadki takie są bardzo ciężkie i doprowadzić mogą — poza utratą danych członków — również i do bardzo niebezpiecznych zmian wewnątrz organizmu, a nawet z czasem — o ile nie przedsięwzięte zostaną odpowiednie środki zapobiegawcze, a działanie zimna trwa, spowodować mogą śmierć przez anemię mózgu i przez osłabienie działania serca.

Jak uchronić się przed takimi przykremi następstwami? Otóż przedewszystkiem należy się odpowiednio ciepło ubierać. I tak wybierając należy przede wszystkim takie materiały, które z jednej strony trzymają ciepło, wydzielane przez nasze ciało, z drugiej zaś strony umożliwiają dostateczne oddychanie całej powłoki skórnej. W tym celu zaleca się przede wszystkim ubiory z czystej wełny, które przylegają do ciała, regulują odpowiednio ciepło i dopływ powietrza dla skóry. Dalej jednak pamiętać należy, niewygodne buciki, oraz ciasne rękawiczki sprzyjają bardzo silnie odmrożeniu, utrudniają bowiem nor-

malną cyrkulację krwi w palcach.

Pozostaje wreszcie pytanie, jak postąpić, jeśli mimo wszystko nastąpiło odmrożenie ciała?

Jeśli odmrożenie jest lekkie, natenczas w miejscach gdzie tworzą się fioletowe zgrubienia przyłożyć należy okłady z wody gulardowej lub z alkoholu, oraz posmarować je jodyną. W wypadkach silniejszego odmrożenia należy natychmiast starać się przywrócić w zagrożonych organach normalną cyrkulację krwi. Do tego celu nadaje się nacieranie śniegiem, lub też zwilżeniem chustkami i to tak długo, aż odmrożona część nie odzyska ciepłoty ciała.

W wypadkach jednak, jeśli odmrożeń nie dotyka uszu, nosa lub palców, należy nacierania przeprowadzać bardzo ostrożnie, ponieważ te części ciała w razie silniejszego odmrożenia łatwo mogą się złamać.

Skoro wreszcie ukażą się w odmrożonych miejscach pęcherze, należy je przeciąć i przyłożyć lekki opatrunek łagodnej maści. Czynności tych nie należy jednak nigdy wykonywać w pobliżu pieca, lub też w silnie ogrzonym pokoju, lecz w miejscu o umiarkowanej zimnie, tak aby rozgrzewanie się ciała następowało wolno. Jeśli jednak grozi odpadnięcie odmrożonego organu, stosować można jeszcze dłuższe leczenie w ciągłej kąpieli, a gdyby i to zawiodło, uciec się do zabiegu chirurgicznego dla ratowania reszty ciała.

Jak zatem widzimy, odmrożenie należy do dość ciężkich i przykrych przypadków chorobowych, wszyscy winni się zatem przed niem należycie strzec.

Dr. L. G.

Biły Tydzień! Elezancka bielizna damska, nadzw. tanio. JULIUSZ ROZNER, Piotrkowska 98 i 160.

ODCZYT PROF. KAROLA STROMENGERA.

Wybitny prelegent, prof. Karol Stromenger, znany dobrze radiosluchaczom z prelekcji muzycznych, wygłasza jutro, o godz. 4 i pół po poł. w sali konserwatorium, Traugutta 9, odczyt „O muzyce współczesnej“.

Odczyt ten zorganizowany został staraniem Łódzkiego Związku Zawodowego Nauczycieli muzyki.

Bilety w cenie zł. 1.50 — dla uczącej się młodzieży zł. 1 — przy wejściu na salę.

Dziś i dni następnych.

Ostatni szlagier sezonu!

SPLENDID

Ork. pod batą A Członowskiego. — Początek o godz. 12-ej w poł. —

Ostatni szlagier sezonu!

GRETA GARBO

jako

Dramat współczesny

Partner

BOSKA KOBIETA

LARS HANSON

Od godziny 12-ej do godziny 3-ej cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.



TEATR MIEJSKI

Dziś w sobotę o godzinie 5-ej (piętej) popołudniu M. Malicka i A. Węglarko wystąpią w cie...

Jutro, w niedzielę o godzinie 8 m 30 wieczorem para świetnych tyci artystów grać będzie...

„Pygmalion”

Wołec wielkiego powodzenia jakim cieszy się kapitalna ta sztuka Snw'a, grana ona będzie...

Wszystkie przedstawienia po cenach popularnych.

„Hinkemaa”

Próby rozgłośniei tej sztuki jednego z najbardziej bojowych pisarzy niemieckich E. Tol...

Dramat ten w którym prócz głębokich momentów psychologicznych poruszono są śmiało zagadnienia społeczno - socjalne Europy i Niemiec...

TEATR KAMERALNY.

Seksacyjna sztuka francuska S. Gaudillona „Mava”, która święci w Paryżu istny tryumf...

W nadchodząca niedziele, t. j. dnia 10-go b. m. odbędzie się w lokalu T-wa „Lutnia”, ul Karola 4. podwieczorek taneczny dla członków...

Z „LUTNI”.

W nadchodząca niedziele, t. j. dnia 10-go b. m. odbędzie się w lokalu T-wa „Lutnia”, ul Karola 4. podwieczorek taneczny dla członków...

ODCZYTY T. WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO.

Dnia 10 lutego o godz. 10.30 rano, red. T. Wieniawa - Długoszewski wygłosi nieodwołalnie w sali kina „Mewa”...

Ciepło odmładza cerę.

Powszechnie wiadomo, iż ciepło stanowiąc pod stawę twórczej energii wszelkich stworzeń organicznych...

PEŁNA TABELA

wczorajszego ciągnięcia 4-tej klasy 18 loterii państwowej

Wczoraj w trzecim i ostatnim dniu ciągnięcia 4-ej klasy 18-ej Loterii Państwowej padły następujące wygrane:

GŁÓWNE WYGRANE.
Zł. 2.000 na nr. 8984
Zł. 1.000 na n-ry: 79501 153904
Zł. 800 na nr. 104278.
Zł. 600 na n-ry: 43119 134737
Zł. 500 na n-ry: 5715 10247 18567
63379 71531 86873 88807 108150 131353
141452 149068 162853 165265 167936.
Zł. 400 na n-ry: 1106 1951 5524 15230
15344 19949 20521 25318 26351 29198
34511 35956 39473 39503 41524 44197
53255 54259 55954 58997 59730 64503
71147 71452 78150 80021 82517 83036
84644 86043 87001 91168 91212 96061
102925 103686 103908 107843 110502
112506 116114 116305 118032 120952
122704 128597 129311 132502 135139
136863 136999 141107 146630 149915
156889 158438 160139 160299 162050
165534 172682.

STAWKI.

234 322 360 368 392 407 452 496 668 830 1109
397 559 788 2098 709 3466 816 4059 349 384 431
188 766 987 5054 173 296 417 584 606 6185 191
304 651 682 986 7079 203 290 552 680 1129 202
334 521 480 483 741 898 9017 031 056 089 209
225 246 822.
10279 827 885 939 11433 447 913 990 12035
706 13176 196 110 116 150 474 542 14309 885
968 15015 056 202 324 343 709 826 16029 039 379
873 17662 837 932 18264 360. 423 762 980 19101
126 295 312 427.
20125 191 273 429 21027 355 472 837 879 22341
408 443 495 498 513 973 989 23062 527 730 839
940 24749 25011 320 721 894 26705 803 657 968
27817 847 934 28302 731 29120 778 984
30141 266 573 637 31033 063 150 198 274 840
32458 610 662 33178 527 544 548 651 724 731 892
34735 35112 211 415 642 774 785 944 36124 172

665 714 737 879 930 984 37072 301 562 586 912
38103 145 2 3 804 821 39021 028 116 338 404 421
696 934
40045 153 403 409 774 976 41137 358 900
42033 103 266 557 700 43816 868 44299 556 605
617 784 976 45493 760 918 978 46131 202 243 696
47743 48028 186 370 408 532 806 905 913 49119
565 594 827 849.
500006 103 244 440 643 664 996 997 51343
835 52173 189 434 523 565 53019 252 899 54199
771 903 55009 105 344 398 541 649 56009 102 521
646 651 57121 367 412 456 553 734 58224 312 400
420 499 591 735 740 806 59163 716.
60083 346 536 612 710 711 742 61006 061 613
635 727 797 798 62017 213 257 414 841 980 63601
791 870 859 64258 317 718 737 65001 217 284 967
66212 526 665 750 67648 836 68289 375 601 735
745 760 986 69431 646 670 842.
70037 236 342 393 826 71206 744 793 846
72074 189 462 698 752 953 73379 541 558 611 672
680 74097 591 594 801 883 75071 328 426 688
76251 77112 467 517 539 559 78231 627 950 79013
104 424 431 958
80175 593 81057 740 82111 496 680 759 809
998 83176 522 631 871 83146 632 888 85072 163
587 747 807 998 86169 171 222 246 701 727 856
935 57160 375 736 898 980 89043 382 633 754
853 555 89183 694 797 916 949.
90401 522 762 91194 548 582 92097 500 578
886 93099 397 489 523 644 933 961 94018 067
142 624 95416 457 649 706 937 96315 492 691
738 776 97030 057 397 98095 097 411 882 99083
173 182 330 616 640 776 884 932 967
101191 350 102120 300 371 460 103573 637
724 993 104102 182 276 697 801 105136 160 324
353 842 869 106023 407 502 556 107206 216 464
476 805 108020 223 285 549 605 665 801 856
109214 377 882 431 517 566 684 837
110484 695 111012 48 4650 949 112347 373
422 636 932 113089 336 378 466 686 732 900
113081 203 206 261 521 792 832 953 115081 272
557 116278 704 863 117112 146 152 412 465 558
794 118098 134 254 269 341 350 565 119134 255
373 693 892.
120115 265 330 754 917 989 121066 257 266
358 545 616 661 690 975 122066 474 542 809
123145 311 472 611 778 819 862 949 124049 284



znów się pojawiła. Należy mieć się na baczności i przy pierwszym objawie przeciwdziałać. Najwerniejszym sprzymierzeńcem są prawdziwe tabletki Aspirin. Oddawne znane te tabletki usuwają i łagodzą bóle głowy, przeziębienia, a przez ożywienie krwioobiegu umożliwiają wystąpienie grypy, a tem samem i gorączki. Należy zawsze żądać tabletek Aspirin w oryginalnym opakowaniu z czerwoną banderolą i zarejestrowanym znakiem „Bayer”. Sprzedat BAYER w aptekach

Podrywanie autorytetu władz.

Zakaz, który nie jest przestrzegany, winien być cofnięty.

Jak wiadomo, na skutek zarządzenia władz centralnych członkowie zarządu miasta pod przewodnictwem starosty grodzkiego i przy udziale przedstawiciela akcyz i monopoli państwowych oraz wojewódzkiego urzędu zdrowia tworzą t. zw. kolegium do zwalczania alkoholizmu na terenie miasta. Kolegium to w Łodzi działa już od kilku tygodni, w bardzo energiczny sposób występując przeciwko nałogowi pijanstwa i nakładając wysokie kary za nieodpowiednie zachowanie się na ulicy czy w miejscach publicznych w stanie nietrzeźwym. Na ostatnim posiedzeniu tego kolegium, które odbyło się onegdaj pod przewodnictwem p. starosty Strzemińskiego, poruszono między innymi sprawę obchodzenia przez ludność ustawy antialkoholowej. Sprawę tę referował ławnik Kuk, który wskazał, iż ustawy nie powinny być sroczecze z życiem, albowiem powodują konieczność obchodzenia ich przez ludność a tem samem wytwarzają lekceważący stosunek do rozporządzeń władz. Ustawa, która przewiduje zakaz wyszynku wódki w soboty, dni przedświąteczne i świąteczne zawiodła na całej linii. W ciągu całego tygodnia nie ma tak licznych wypadków pijanstwa, jak

właśnie w soboty i niedziele, w ciągu całego tygodnia nie ma tylu wypadków bójek i awantur, spowodowanych nadużyciem alkoholu, ile w soboty wieczorem i w ciągu niedzieli. Należy nadto zwrócić uwagę — mówi ławnik Kuk — że korzystają z zakazu spożycia w określone dni alkoholu przedewszystkiem restauratorzy, którzy za „ryzyko” pobierają bardzo słone ceny, a nadto zdarzają się wypadki, kiedy korzystając z zakazu podania klientom butelki z etykietą, w podrzędnych restauracjach podawano wódką skażoną, trując ludzi. Wszelkie sposoby, jakich i mają się władze administracyjne, zawiody. Nie zdoła zmusić ludzi do przestrzegania ściśle ustawy antialkoholowej. Wobec tego ławnik Kuk zaprojektował, ażeby p. starosta grodzki zwrócił się do ministerstwa spraw wewnętrznych z wnioskiem, aby wydane zostało zarządzenie nowelizujące ustawę antialkoholową. W pierwszym rzędzie musi być zniesiony zakaz wyszynku wódki w sobotę i niedziele. Po ożywionej dyskusji na ten temat p. starosta Strzemiński oświadczył, iż skieruje opinię łódzkiego kolegium do zwalczania alkoholizmu do władz centralnych. (s)

Naczelnik Dychdalewicz wicestarostą st. m. Warszawy.

Jak się dowiadujemy rozporządzeniem rady ministrów, dotychczasowy naczelnik wydziału administracyjnego województwa łódzkiego p. Jan Dychdalewicz w najbliższych dniach zostanie przeniesiony do Warszawy na stanowisko zastępcy komisarza rządu m. stołeczno-go Warszawy. Narazie stanowisko p. Dychdalewicza w województwie łódzkim nie jest obsadzone, a obowiązki naczelnika wydziału pełnić będzie radca Tmieniecki (W).

Giełda nędzy łódzkiej.

Tonący... lombardu się chwyta. — Co to jest warte? — Brylant i koszula. — Aby dalej, aby żyć. — Deska ratunku.

Warszawianin pożyczka na zabawę, łodzianin — tylko na chleb.

Ktoś powiedział kiedyś, że każde miasto ma dwa tragiczne zakątki: cmentarz i lombard.

Przy ul. Zachodniej 31 z frontu na pierwszym piętrze mieści się jedyny w Łodzi lombard akcyjny, filja lombardu warszawskiego.

Już na schodach ogarnia człowieka przykry nastrój, gdy we wszystkich stron rzucają się nam jakieś indywidua, zasypując pytaniami:

— Może pan coś sprzeda?..
— Potrzebuje pan pieniędzy?.. Proszę!.. Sprzedaj pan!..

— POCO pan idzie na górę?.. a z panem zrobię lepszy interes...

Kruki, żerujące na nędzy ludzkiej.

Odpychamy od siebie natrętnych handlarzy, skupujących za ćwierć ceny ostatni dobytek nędzarzy i wchodzimy na teren właściwej giełdy łódzkiej — do lombardu.

Ruch, gwar, hałas niczem w banku lub wielkim składzie manufaktury.

Tragarze znoszą na plecach ogromne bele towarów, niektórzy przywożą do lombardu towary dorożkami i wózkami, odbywają się targi z taksatorami, woźni odwijają sztuki i mierzą, słowem — człowiek nieświadomiony, odnieść może wrażenie, że jest w jakimś wielkim składzie manufaktury, który świetnie prosperuje i gdzie dokonywa się transakcji na ogromne sumy.

Ale to jest, niestety, tylko lombard, gdzie kupcy znoszą kilka sztuk towarów, by zdobyć i trochę gotówki na spędzenie koniecznych wydatków domo wych.

Sam, gdzie taksują.

Zastawy przyjmuje się przy dwóch okienkach. Przy jednym siedzi gruby łysy jegomość łupą jubilerską w oku. Tu ocenia się biżuterię.

Przy drugim okienku taksuje się towary, odzież i inne przedmioty, przynoszone do lombardu.

Przy pierwszym okienku niema wie le roboty.

Podchodzi jakiś pan w palcie i podniesionym kołnierzem i pokazuje złoty zegarek damski z bransoletką. Taksator bierze przedmiot „pod lupę”. Ogląda, maca, szczypie, waży.

A jegomość stoi przed okienkiem, wpatrzony w ręce taksatora i niepokój maluje się na jego twarzy?

— Ile mi dadzą za ten zegarek? — myśli niespokojnie — żeby choć dali 70 złotych...

— 30 złotych! — ocenia taksator spokojnym, lecz zdecydowanym głosem.

— 30 złotych... — powtarza cicho je gomość w paletku.

I po chwili dodaje:
— Niech będzie...

Taksator wypisuje kartkę i do kasy. Przy drugim oknie ruch jest większy.

Ludzie czekają w ogonku. Każdy coś dzwiga pod pachą. Paczkę, zawiniątko, pudełko.

Taksator nie siedzi przy oknie, lecz nieco dalej przy biurku. Między nim a interesantem pośredniczy jakaś kobieta.

Oto podchodzi do okna jakiś młodzieniec z wielką skrzynką.

— Maszyna do pisania... — oświadcza cicho.

— Maszyna do pisania! — komunikuje kobiecina taksatorowi podniesionym głosem.

Taksator opukuje niechętnie klawiaturę.

— A czy ona pisze?... — pyta, nie podnosząc głowy.

— Tak... Dobrze pisze... — chwali młodzieniec. — Prawie nowa...

— No, to pokaż pan...
Kobiecina podnosi z podłogi kawałek papieru. Młodzieniec podkłada i pisze bez związku.

— Małe litery... — konkluduje taksator.

— Duże też są... — odpowiada młodzieniec i zaczyna wystukiwać duże litery.

— Nie o to chodzi... — mówi taksator — Ale wogóle są małe... bardzo drobne... 200 złotych dostanie pan za nią...

— Może 300?... — prosi młodzieniec.

— Nowa kosztowała 90 dolarów...

— Nowa!... Ale to nie nowa!... 200 złotych. Nie więcej!...

— Może 250... Muszę mieć 250 złotych... Niech pan da... Muszę mieć...

— Ze pan musi, to mało... Więcej nie...

— No, to nie...
Młodzieniec zamyka skrzynkę i chce zabrać. Ale zatrzymuje się.

— A 225 da pan?...
— No, już, zostaw pan...
Kwit. Do kasy.

Jedyny majątek.

Jedna z tych, które się wstydzą. Po raz pierwszy prawdopodobnie w lombardzie. Kobieta w średnim wieku o bladej mizernej, wymęczonej twarzy. Prawdopodobnie matka kilkorga dzieci.

W zniszczonym kapeluszu, w zniszczonym palcie. Z podartych rękawiczek wycierają czerwone, spracowane palce.

Twarz inteligentna. Oczy spuszczone. Mówi cicho i na nikogo nie patrzy. Jakkądy stała przed sądem, osądzona o kradzież.

W ręku trzyma ogromną papierową torbę. Jest nieśmiała, więc ją odpycha ją ciągle od okienka. Nie oponuje — czeka cierpliwie. Nie ma śmiałości, by powiedzieć, że przyszła pierwsza. Więc czeka.

— Co pan tam ma? — pyta głośno kobiecina, pośrednicząca między interesantami a taksatorem.

— Niech pani zobaczy... — odpowiada cicho biedna matka, wstydząc się wy mienić zawartości torby.

Kobiecina otwiera torbę. Zawiniątko. Odwija. Melduje głośno taksatorowi:

— 12 koszul damskich i 4 komplety firanek...

Właścicielka tych rzeczy rumieni się. Czemu ta baba tak głośno wrzeszczy? Wszyscy zaraz muszą wiedzieć...

Taksator ogląda koszule. Białe z koronkami. Pewnie własne koszule przyniosła, żeby zdobyć kilka złotych.

— 60 złotych! — oświadcza taksator.

Niewłasta kiwa potakująco głową. Zgadza się na wszystko, byleby już stąd uciec!...

Kwit. Do kasy.

Stali bywalcy.

A oto stały bywalec lombardowy — kupiec łódzki! Wchodzi śmiało z hałasem i tupetem. Klania się urzędnikom, zna ich i oni jego znają. Za nim dwaj tragarze niosą towary. Ogromne sztuki towaru.

— 500 złotych!
— Uszanowanie dla pana!
Kwit. Do kasy.

Oto gość, który przyniósł trzy pary obuwi i dostał za nie 25 złotych.

Ten znów 30 metrów podszewki na rękawy. Dostał 35 złotych.

Tamten — palto, 30 złotych.

Któż ich wszystkich wyleczy? Ogoniek coraz większy. A drzwi się nie zamykają. Ruch, gwar — jak na prawdziwej giełdzie.

Łódź — to nie Warszawa.

Obejrzelismy już teren, przyjrzelismy się twarzom, a teraz zwracamy się do zarządzającego p. Mazurkiewicza:

Sąd pracy funkcjonuje.

Wczoraj rozpatrzone 13 spraw. — Wyroki będą ogłoszone za kilka dni.

W dniu wczorajszym rozpoczął swe urzędowanie sąd pracy w Łodzi. Wyznaczono mianowicie pierwszą sesję, na której miało rozpatrzyć 22 sprawy.

Jako pierwszych asesorów zaproszono nowomianowanych ławników Golińskiego ze strony pracowników i Adamczewskiego ze strony pracodawców.

Przedewszystkiem odbyło się uroczyste ślubowanie tych ławników, poczem pod przewodnictwem przewodniczącego sądu pracy sędziego Zawadzkiego rozpoczęła się normalna sesja.

Z 22 spraw znajdujących się na wokandzie w pierwszym dniu spało aż 9, wskutek niestawienia się świadków, a częściowo i skarżących. Ludzie nie zdają sobie jeszcze sprawy z samej procedury sądów pracy, przyzwyczajeni do nieskomplikowanego jak dotąd sposobu urzędowania inspektorów prac.

Trzydzieści spraw rozpatrzone bardzo szybko, poczem sąd udał się na naradę. Wyroki będą ogłoszone za kilka dni. Począwszy więc od dnia wczorajszego sąd pracy funkcjonuje już zupełnie normalnie i w pierwszym rzędzie załatwi wszystkie zaległości, które nagromadziły się w kancelarii, na skutek późnego zamianowania ławników. Ślubowanie wszystkich pozostałych 147 ławników odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Ławnicy sądu pracy ślubować będą w gmachu sądu pracy przy ul. Narutowicza 41, ławnicy sądu okręgowego w gmachu sądu okręgowego. (1).

Obrady budżetowe

w radzie miejskiej.

W tygodniu przyszłym, w środę i w czwartek, t. j. 13 i 14 b. m., odbędą się dwa posiedzenia rady miejskiej, na których rozpoczęte zostaną obrady nad preliminarzem budżetowym m. Łodzi na rok administracyjny 1929/30.

Pozatem na porządku dziennym są sprawy następujące: wybór 2-ch delegatów rady miejskiej do komitetu nagrody literackiej m. Łodzi na r. 1929; zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego zarządu m. Łodzi za r. 1927/28 oraz sprawozdania komisji pracy, m. in. w kwestii wprowadzenia zmian do statutu etatów służbowych zarządu m. Łodzi.

Pomnik Kościuszki

będzie wykonany z betonu, pokrytego blachami.

Na ostatnim posiedzeniu magistratu postanowiono — zgodnie z uchwałami komitetu budowy pomnika Tadeusza Kościuszki — wykonać pomnik z betonu, pokrytego blachami miedzianymi.

Poza tem magistrat postanowił powierzyć wykonanie w bronce czterech płaskorzeźb (metop), które zdobić będą cokol, p. Władysławowi Wagnerowi.

Wykonanie rysunków roboczych, rozpisanie konkursu na budowę pomnika i zawarcie umów w sprawie odlewu płaskorzeźb polecono wydziałowi budownictwa.

— Ile przedmiotów dziennie przyjmuje pan na zastaw?

— To zależy od poru roku... w styczniu i w lutym jest największy ruch... i w sobotę... Teraz przeciętnie przyjmujemy 300 sztuk dziennie...

— Jaki jest obrót dzienny?

— Wyplacamy 10—15 tysięcy złotych dziennie

— Czy w karnawale zwiększył się obrót?...

P. Mazurkiewicz uśmiechnął się gorzko.

— Pan sądzi, że tu karnawał może odgrywać jakąś rolę?.. To tylko w Warszawie ludzie zanoszą zegarki do lombardów, żeby wydać pieniądze na bale i wyścigi... W Łodzi tego niema...

U nas zastawia się przedmioty w lombardzie, by mieć na chleb, na podatki, na ratowanie chorych, na opłacenie szkoły i t. d... Łódź jest mądrzejsza niż Warszawa...

— Jakie przedmioty zastawiane są w największych ilościach?

— Przedewszystkiem manufaktura. Bardzo dużo również idzie biżuterji... Po zatem białe towary, bielizna... Krawcy przynoszą towary klientów. Dziś przyniesie towar klienta, zastawi i odbierze inną resztkę... Niektórzy krawcy przychodzą do mnie z placzem w niedzielę, żebym otworzył dla nich lombard i zwrócił im resztkę towaru, bo klient grozi im sądem... Nazywa się to u nich „dekatacja”... Żydzi natomiast zastawiają w poniedziałek lichtarze, a w piątek wykupują... W poniedziałek znowu przynoszą i zastawiają do piątku...

— A jak się szacuje przedmioty zastawne?

— Dajemy 90 proc wartości przedmiotu... Nie ceny, lecz wartości... Jeżeli przedmiot kosztuje 100 złotych, to nie znaczy, że on jest wart 100 złotych, gdyż sprzedawca na nim zarabia 40 procent. Wartość jego wynosi więc tylko 60 złotych, a my mu dajemy za niego 50 złotych... Ludzie narzekają i mówią, że dajemy tylko połowę ceny... A no tak... W sklepie kosztuje 100 złotych, a u nas dostanie za 50...

— A jak się szacuje przedmioty zastawne?

— Dajemy 90 proc wartości przedmiotu... Nie ceny, lecz wartości... Jeżeli przedmiot kosztuje 100 złotych, to nie znaczy, że on jest wart 100 złotych, gdyż sprzedawca na nim zarabia 40 procent. Wartość jego wynosi więc tylko 60 złotych, a my mu dajemy za niego 50 złotych... Ludzie narzekają i mówią, że dajemy tylko połowę ceny... A no tak... W sklepie kosztuje 100 złotych, a u nas dostanie za 50...

— A jak się szacuje przedmioty zastawne?

— Dajemy 90 proc wartości przedmiotu... Nie ceny, lecz wartości... Jeżeli przedmiot kosztuje 100 złotych, to nie znaczy, że on jest wart 100 złotych, gdyż sprzedawca na nim zarabia 40 procent. Wartość jego wynosi więc tylko 60 złotych, a my mu dajemy za niego 50 złotych... Ludzie narzekają i mówią, że dajemy tylko połowę ceny... A no tak... W sklepie kosztuje 100 złotych, a u nas dostanie za 50...

— A jak się szacuje przedmioty zastawne?

— Dajemy 90 proc wartości przedmiotu... Nie ceny, lecz wartości... Jeżeli przedmiot kosztuje 100 złotych, to nie znaczy, że on jest wart 100 złotych, gdyż sprzedawca na nim zarabia 40 procent. Wartość jego wynosi więc tylko 60 złotych, a my mu dajemy za niego 50 złotych... Ludzie narzekają i mówią, że dajemy tylko połowę ceny... A no tak... W sklepie kosztuje 100 złotych, a u nas dostanie za 50...

Żłodzieje nie przychodzą

— Czy dużo kradzionych przedmiotów znoszą do lombardu?

— Nie. Mało. Żłodzieje boją się, bo ich łapiemy. Zresztą poco oni mieliby znosić do lombardu, kiedy wolą sprzedać. Niedawno zgłosiła się tu pewna kobiecina i chciała zastawić pierścionek z brylantem. Brylant był prawdziwy, wart był co najmniej 2 tysiące złotych. Pytamy więc ile chce. A ona odpowiada:

— Da pan 50 złotych, to starczy...

Zrozumieliśmy od razu z kim mamy do czynienia, więc pytamy dalej:

— A ile pani zapłaciła za ten pierścionek?

— O, o wiele więcej... — odpowiada kobiecina. — Dałam za niego przeszło 100 złotych...

A gdzie go pani kupiła?...

— Na „słomianym” rynku (t. j. na starówce).

Zawezwaliśmy policję — odpowiada p. Mazurkiewicz — i okazało się, że rze czywiście brylant był skradziony...

— Czy od wszystkich przyjmowany jest zastaw?

— Od wszystkich. Tylko od pijanych nie przyjmujemy zastawu i od dzieci. Niepełnoletni muszą mieć poświadczenie od rodziców.

Ego.

Dr. J. Herszfinkiel
PRAWOCIEL.
Zawadzka 15, tel. 11-87.
przyjm. od 8—9 1/2 r. i od 3—4 po poł.

Dr. med. J. POLAK
Choroby alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm)
Piotrkowska 121, m. 3 fr. II p.
tel. 64-21 przyjm. od 12.30 do 2-aj



Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w sob. i niedz. od godz. 12-ej do godz. 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 50 gr

Dziś i dni następnych!

„SYMFONJA PATETYCZNA” (Zahia, córka szejka)

Wspaniały romans filmowy, rozgrywający się wśród gorących piasków pustyni oraz w najwytworniejszych salonach Paryża, oparty na motywach genja ne symfonji Czajkowskiego.

Wspaniała ilustracja muzyczna, oparta na symfonji patetycznej Czajkowskiego w wykonaniu wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyktando TEODORA RYDERA. Początek przedst. o godz. 4-ej po poł. w sob. i niedz. o godz. 12-ej w południe, ostatniego o godz. 10-ej wiecz.

Z muzyki.

Koncert Roberta Casadesusa

Cykl mistrzowskich koncertów, tak szczęśliwie w tym roku napoczęty, a przerwany ostatnio w największym rozkwicie sezonu muzycznego, zapoczątkowano znów onegdaj występem jednego z najwybitniejszych pianistów doby współczesnej, Roberta Casadesusa.

Wielki ten artysta, którego niepospolite walory opisywaliśmy już ex re jego występów w dwóch ubiegłych sezonach, nie wybrał tym razem programu, któryby w pełni blasku uwidocznił wszystkie zasoby jego przebogatego talentu odwrotnego. Mimo to — czarująca prosto ta wyrazu i pełne finezji cieniowanie w sonacie Schuberta a-dur, żywiołowość, trzymanie w korbach kultury muzycznej w rapsodjach Brahmsa (h-moll i g-moll) wreszcie mistrzostwo w oddaniu ośniewającej kolorystyki obok cudownego rzeźbienia szczegółów ornamentacyjnych w utworach Ravela (fornala, menuet, toccata) — wszystkie te, zresztą tylko pobieżnie wliczone, zalety gry Casadesusa złożyły się na całość koncertu, który wśród niezmiernie licznie zgromadzonych słuchaczy wzbudził zrozumiałą zachwyt dla niepospolitego talentu artysty.

L. P.

REDUTA PRASY.

Już pojutrze odbędzie się zapowiadana i przez całą Łódź z niecierpliwą oczekiwaną Reduta Prasy p. t. „Pożegnanie Karnawału”.

Jak dotąd dla królowej Łodzi i jej dam dworu, którą wybierze na Reducie, następujące firmy zaofiarowały cenne dary:

- 1) Firma Fulde — pantofelki dla królowej i dam dworu.
- 2) Firma Gredziński — pantofelki dla królowej.
- 3) „Esplanada” — bezpłatne podwieczorki przez cały rok dla królowej i dam dworu.
- 4) Zakład fryzjerski F. Bittner jun., (Piotrkowska 164) — całoroczny abonament dla królowej i prezent w postaci ozdobnego grzebienia.
- 5) Firma Spiess — perfumy i kosmetyki.

W prawdziwej 36-numerowej ruletce rozgrywane będą wartościowe przedmioty.

Mistrz p. Giniuszewski poprowadzi łaskawie tańce figurowe, a potem wraz ze swym zespołem wykona szereg numerów popisowych.

Bufolet świetnie zaopatrzony a przytem niezwykle tan. Dwie orkiestry czynne bez przerwy.

„Reduta Prasy” będzie niewatpliwie najświetniejszą zabawą bieżącego karnawału.

Przedprzedaż biletów odbywa się przy kasie cukierni „Esplanada”. Bilety ulgowe dla oficerów, urzędników państwowych i komunalnych w cenie zł. 5 nabywać można dzisiaj i w poniedziałek od godz. 9—14 w Syndykacie Dziennikarzy (lokal Agencji Wschodniej) Zachodnia Nr. 72.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epsztajna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 10), Gorfelna (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (b).

Bierzcie przykład z arystokratów. Bogatym socjalistom angielskim zaproponowano oddanie ich majątków na rzecz biednych. Hrabiowie-socjaliści już to uczynili.

Londyn, w lutym 1929 r. Dwudziestoletni wicehrabia Ennismore, najstarszy syn i dziedzic hrabiego Listowel, będąc z przekonani szczerym społecznikiem postanowił dać przykład abnegacji wszystkim angielskim wyznawcom socjalizmu, wśród których nie brak i ludzi, rozporządzających znacznymi fortunami.

Odrzuciwszy przysługujące mu tytuły, pozostał przy nazwisku rodowemu Hare i oddał podpisuje się tylko William Hare; co ważniejsze jednak, z całej obrzymiej fortuny odziedziczonej po ojcu pozostawił sobie jedynie rentę, wynoszącą trzy funty tygodniowo (około 130 złotych), resztę zaś oddał do rozporządzenia założonego przez siebie Bractwa pod nazwą „Neighbours Limited”.

W liście do dziennika „Evening News” pisze młodociany reformator co następuje:

„Miałem odziedziczyć kolosalny majątek, moje poglądy społeczne stworzyły wszelako pomiędzy mną a moją rodziną przepaść nie do przebycia. Dlatego też rozszedłem się z moimi i zamieszkałem w jednym pokoju, mając na całkowite utrzymanie rentę, w wysokości trzech funtów tygodniowo. Cała pozostała część przynależnego mi dochodu pobierała będzie „Neighbours Ltd.”, któremu przekazałem też na własność moje dobra ruchome i nieruchome. W ten sposób uwalniałem się od odziedziczonego majątku i mam też nadzieję, że w zapom-

nieniu pójdzie mój tytuł wicehrabiego Ennismore. Chcę być i pozostać wyłącznie Williamem Hare.

Bractwo rozporządza już kapitałem około stu tysięcy funtów szterlingów, bowiem za przykładem hr. Hare'a poszło kilku jeszcze bardzo bogatych i nieco snobistycznych członków arystokracji angielskiej.

Bractwo prowadzi też energiczną propagandę wśród bogatych socjalistów angielskich, aby nakłonić tych z nich, którzy mają większą fortunę własną do wyzreczenia się jej na rzecz bractwa i jego celów filantropijnych.

Jeden z naśladowców b. lorda Ennismore daje wyraz swej radości z pozbycia się majątku:

„Nikt z nas nie żałuje majątku, pisze on, którego się wyzbył na rzecz ubogich. Jesteśmy bardzo szczęśliwi czyniąc dobro i pomagając bliźnim”.

Zaproponowano też między innymi sir Oswaldowi Mosley, deputowanemu socjalistycznemu, żonatem z córką lorda Curzona, aby wstąpił do Bractwa. Deputowany nie dał jeszcze ostatecznej odpowiedzi, nie ulega wszakże kwestji, że znajduje się w trudnej sytuacji.

O ile nie zdecyduje się iść za przykładem członków Bractwa, narazi na szwank szczerotę swoich przekonań socjalistycznych, zaś poświęcenie się dla idei wiąże się nieuchronnie z wyrzeczeniem się zbytku, do jakiego przywykł ten przedstawiciel oficjalnego socjalizmu angielskiego. Trzy funty tygodniowo na rozkosze nie wystarczą. A te trzy funty — żonatom cztery — wypłaca Bractwo członkom swoim. Jeżeli chcą oni wydać więcej, muszą zarobkować.

Bys

Na marginesie.

Ośmy syn Amanullahowej urodził się pono w pikelhaubie.

Pani Suraya Amanullahowa, czcigodna małżonka króla afgańskiego, który ostatnio tyle hałasu narobił w całej Europie, uciekła wraz z całą rodziną królewską podczas zamieszek panujących w Kabulu, do miasta Kandaharu.

Niewiadomo, czy uczucie strachu podziało tak na panią Amanullahową, czy chęć przysporzenia mężowi nowych żołnierzy w walce z buntownikami, dość, że pani Suraya w Kandaharze powiła ósme z rzędu dziecko.

Szczęśliwy poród wywołał wielką radość nie tylko wśród najbliższych członków rodziny, a więc ciotek i wujków pani Amanullahowej, lecz w całym Afganistanie, a nawet i europejskim przyczyniawszy tę wiadomość w pismach uśmiechnął się prawdopodobnie życzliwie pod adresem państwa Amanullahów.

I byłoby wszystko w porządku, gdyby nie pismo niemieckie „Muenchener Neuesten Nachrichten”, które wiadomość o porodzie opatrzyło dodatkowym następującym wielce wymownym komentarzem:

— „Jak sobie przypominamy, królowa para afgańska przebywała w KONCU KWIETNIA w Berlinie, zatrzymując się tam z okazji przyjazdu z Anglii do Warszawy”.

Krótko i dyskretnie!...

Autor komentarza nie zdradził się ani słówkiem, że ściśle obliczenie miesięcy naprowadziło go na myśl, jakoby ósmy syn Amanullah jest jakgdyby trochę Niemcem.

A więc i w tym wypadku „Deutschland, Deutschland über alles!”...

STOP.



dezynfekuje, zachowuje zęby, ma miły smak, nadaje ustom świeżość i czystość oddechow.

Zmiana fal.

Stosownie do uchwały radiowej konferencji w Genewie, większość stacji europejskich zmieniła swą długość fali z dniem 13 stycznia 1929 r. Fale obecne są tymczasowe i dopiero w kwietniu 1929 r. mają być ustalone ostatecznie.

Celem znalezienia jeszcze kilku fal dla nowopowstających stacji w stosunkowo małym ich widmie, przydzielonem radiofonji (w przybliżeniu od 200 do 2000 mtr.), zmniejszono odstępy falowe między stacjami, przekraczając najskańpiej ustalone granice. Zrobiono w ten sposób eksperyment, którego fatalne skutki wywołują oburzenie radioamatorów we wszystkich krajach Europy.

Nowy rozkład fal nie przyniósł nam nic prócz znacznego pogorszenia odbioru: rzadko które stacje słyszane są bez interferencji (nakładanie się fal bardzo zbliżonych stacji, objawiające się gwizdem).

Na tej zmianie najbardziej ucierpiała radiofonja polska, gdyż z dotychczas świetnie słyszaniemi Katowicami i Warszawą, interferują zagraniczne stacje, czyniąc odbiór, szczególnie wieczorem, wręcz niemożliwym.

Dyrekcja „Polskiego Radja” powinna niezwłocznie podjąć kroki, zmierzające do usunięcia tej nieznośnej bolączki radiowej.

RADJOPROGRAM

Godz. 11.36—12.10 — Sygnal czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, helinal z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.10—13.00 — Koncert z płyt gramofonowych. 17.17.25 — Odczyt p. t. „Dzieje polskiego hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła” u Słowian” — wygłosi prof. J. Gołabek. 17.25—17.50 — Odczyt p. t. „Przechadzki artystyczne po Warszawie” — wygłosi dr. Marjan Henzel. 17.50—18.50 — Program dla dzieci i młodzieży. Stuchowisko z Krakowa. 18.50—19.10 — Rozmaitości wygłosi p. Ludwik Lawiński. 19.10—19.35 „Radiokronika” — wygłosi dr. Marjan Stepowski. 19.35—19.55 — Nadprogram i komunikaty. 19.55—20.00 — Sygnal czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.00—20.30 Odczyt, organizowany staraniem Ligi samowystarczalności gospodarczej, wygłosi b. minister prezes Izby Przemysłowo - Handlowej, p. Cz. Klarner. 20.30—22.00 — „Ksieźniczka cyrkówka” operetka w 3 aktach E. Kalmana. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. W. Elsyka, Zofia Dobrowska - Pawłowska, Michalina Makowiecka Aleksander Wasiel i inni. 22.00—22.05 — Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”. Orkiestra „Oaza-Band” pod dyr. Wacława Roszkowskiego

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

CAŁA ŁÓDŹ BĘDZIE OBECNA NA REDUCIE PRASY p. t. „POŻEGNANIE KARNAWAŁU”

W poniedziałek 11 lutego o godz. 11 wiecz. w Sali Filharmonij.

MOC ARTAKCJI — RULETA. — 2 ORKIESTRY. — MOC NIESPODZIANEK. — BEZ KAROTY.

Przedprzedaż biletów w cenie złotych 10 odbywa się codziennie w cukierni „Esplanada”. — Bilety ulgowe w cenie zł. 5 dla urzędników państwowych, komunalnych i woj. skowych nabywać można codziennie w Syndykacie Dziennikarzy, Zachodnia 72, od 9-ej do 2-ej po poł.

Dodatkowe wymiary.

W zeszłym tygodniu na łamach naszego pisma podnoszono argumenty przeciwko wzmoczeniu się na tutelstwie gruncie akcji wymiarów podatkowych podatku dochodowego i przemysłowego za ubiegłe lata. W trakcie tej akcji nadszedł okólnik ministra skarbu w kwestji wymiarów dodatkowych, z którym zapoznałem się jest bardzo pożądanym.

Okólnik ten umieszczony w numerze „Przeglądu Skarbowego”, który się przed paru dniami ukazał, świadczy, że stanowisko nasze w tej sprawie było zupełnie słuszne. Minister skarbu w zasadzie potępił długotrwałe badania ksiąg w przedsiębiorstwach zarówno ze względu na tok pracy tych przedsiębiorstw, jak i ze względu na dobrze zrozumiany interes skarbu.

W okólniku podkreślamy trzy argumenty podniesione przeciwko dodatkowym wymiarom ze względów nietytuł prawnych, ile celowości praktycznej:

1. Minister stwierdza, iż dokonywane wymiarów za kilka lat jednocześnie dla danego przedsiębiorstwa powoduje powstawanie znacznych zaległości, których realizacja staje się wątpliwa.
2. Minister stwierdza, iż rewizje wymiarów za lata ubiegłe nie dają

poważniejszych wyników fiskalnych; że wytwarzają zbednie atmosferę rzgorzyzenia w stosunku do organów wymiarowych, wreszcie, że obniżają autorytet tych organów w oczach płatników.

3. Minister stwierdza, że przeprowadzenie badań i rewizji za lata ubiegłe z natury rzeczy utrudnia dokładne opracowywanie spraw bieżących — oczywiście z uszczerbkiem dla interesów skarbowych.

Poza tą argumentacją względami celowości praktycznej jak możemy się przekonać poglądy prawni Ministra Skarbu nie różni się od naszego. Pogląd ten opiera się na słusznej wykładni par. 152 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku dochodowym i par. 82 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku przemysłowym. Obydwa te paragrafy rozumieć należy w ten sposób, że samo domniemanie nieprawidłowości wymiaru nie starczy dla ponownych rewizji i wymiaru. Trzeba ujawnienia okoliczności nowych, a więc takich, których władza wymiarowa nietytuł nie znała, ale przy należytej staranności urzędowania znać nie mogła. Owe świeżo ujawnione okoliczności muszą być przytem okoliczno-

ściami konkretnymi, ogólne podejrzenia zupełnie starczyć nie mogą.

Byłoby bardzo pożądanym, aby lokalne władze podatkowe przyswoiły sobie z okólnikiem powołanego zarówno argumentację prawną w tej sprawie, jak i przedewszystkiem względ celowości praktycznej.

Na zakończenie podnieśliśmy, iż — proceduralnie — dodatkowe wymiary i badania ksiąg będą się mogły odbywać jedynie nieinaczej jak z polecenia Prezesa Izby Skarbowej.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ
CZEKI: Belgja 124.12, Holandia 357.40, Londyn 43.33 1/4, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.87, Praga 26.38 1/4, Szwajcaria 171.67, Sztokholm 238.76, Wiedeń 125.28, Marka niem. 211.79.

AKCJE.

Bank Polski 177, 178, 176, Bank Zarobkowy 85, Spisoss 252, Elektr. Dąbrow. 91, Sita i Swiatlo 146, Pirley 53, 53.50, Węgiel 94.25, Nobel 21 20.25, Ostrowieckie 103, 100, Parowoz 31 Rudzki 43.25, Ursus 5.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 110.25, 110, 110.25, dolarówka 103.25, 103.50, 103 5 proc. konwers. 57, 5 proc. konwers. kol. 59, kolejowa 102.50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94, 7 proc. B-ku Gosp. Krajowego 83, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.25, 49.20, 49.25 5 proc. m. Warszawy zł. 54.25, 8 proc. m. Warszawy 70, 69.75, 8 proc. m. Piotrkowa 61.25, 10 proc. m. Radomia 77, 10 proc. m. Siedlec 72, 72.35 6 proc. pożycz. komun. m. Warszawy z 1926 r. - 57.

Oplaty stempłowe.

1. Wpis odsetek w książeczce wkładowej nie podlega opłacie podatkowej. Wyrażenie bowiem „przyjęcie pieniędzy” użyte w ustawie oznacza przyjęcie gotówki, a wobec tego nie podlegają opłacie pisma stwierdzające zwiększenie wierzytelności drogą księgowania.

2. Pokwitowanie wystawione przez osobę, która wręczyła bankowi weksel do inkasa, a stwierdzające odbiór tego wekslu zwróconego przez bank z powodu niezapłacenia, podlega opłacie stempłowej według art. 133 (t. zn. 20 groszy).

3. Pokwitowanie odbioru wekslu blanco t. j. niewymieniającego sumy, ale poza tem posiadające wszelkie albo nie które cechy wekslu, nie podlega opłacie stempłowej. „Weksel blanco nie może być uważany za weksel w rozumieniu art. 1 prawa wekslowego”.

4. Listy wystosowane do urzędów państwowych, a tyżące się spraw, w których urząd występuje nie jako organ skarbu jako nie będące podaniami nie podlegają opłacie stempłowej. Tu za liczyć należy np. pisma do zarządu lasów, tyżące się procesu cywilnego między skarbem Państwa a petentem, dalej pisma do urzędu skarbowego o wyłączenie z pod egzekucji przedmiotów będących własnością petenta a zajętych za podatek innej osoby.

5. Pełnomocnictwa składane w sprawach należących do kompetencji sądów grodzkich wolne są od opłaty przy wartości powództwa poniżej 100 zł. Wartość powództwa określać należy według odpowiednich przepisów procedury cywilnej.

Dr. med. Lubicz
Cegielniana 43
Tel. 41-32.
powrócił
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych. Natświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w. Dla pań od 3—5 oddzielną poczek.

Dr. med. S. KANTOR
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłucowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej wejście Ewangelickie 2.
Telefon 29-45

Dr. med. Nieważski
specjalista chorób skórnych i wenerycznych przeprowadził się na ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8—10 od 5—9
Oddzielna noczelnia dla pań

Dr. Sotowiec
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99
TEL. 44-92
przyjmuje od 2—7 po pol. i 8—9 wiecz. w niedziele święta od 11 i.

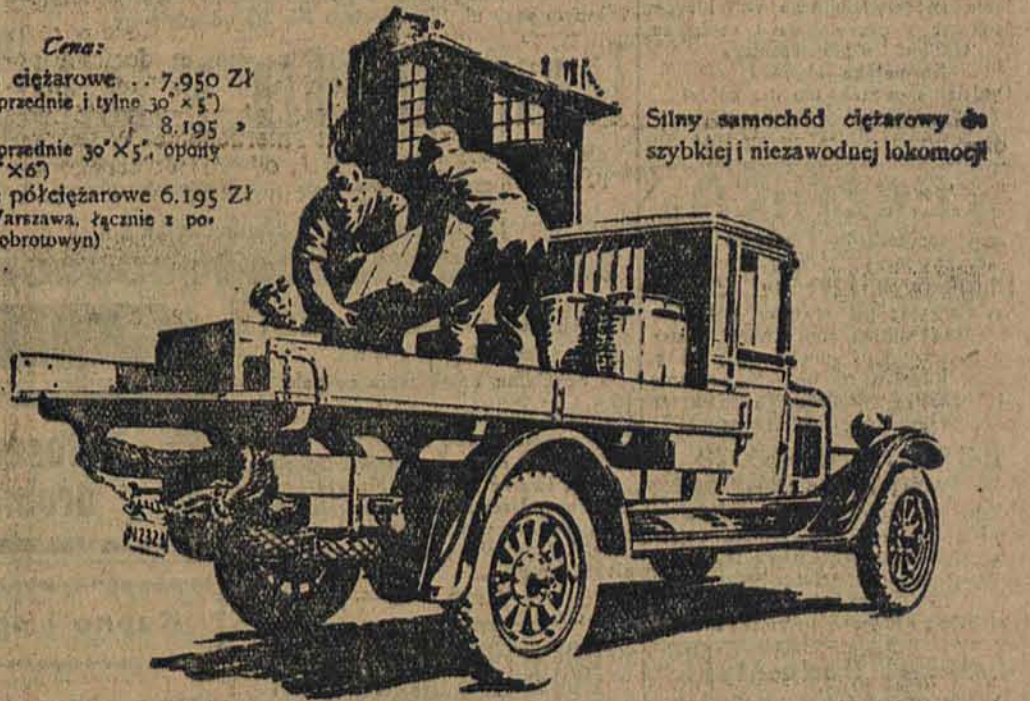
Poszukujemy dwóch kwalifikowanych sprzedawców z branżi odkurzaczy i frotierek z możliwością stabilizacji.
Zgłoszenia Electrolux, Łódź, Piotrkowska № 53, dziś d. 8 i jutro d. 9 lutego od 10—13.

RAUT
DLA RODZICÓW I RADY PEDAG. GIMN. IM. ORZESZKOWEJ
ODBEDZIE SIĘ 9 B. M. O GODZ. 10-EJ. WIECZ. W LOKALU SZKOŁY
DYREKCJA.

Organizuje się konsorcjum przemysłu gastronomicznego oparte o najpoważniejszą w kraju firmę pokrewną branży.
Przyjmuje się zgłoszenia do udziałów z wkładem od 300 dolarów
Oferty do „Republiki” pod „H. S. W.”

OSŁABIENIE BLEDNICE, LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE

Cena:
Podwozia ciężarowe... 7.950 Zł (Opony przednie i tylne 30" x 5")
8.195 Zł (Opony przednie 30" x 5", opony tylne 32" x 6")
Podwozia półciężarowe 6.195 Zł (Loco Warszawa, łącznie z podatkiem obrotowym)



Silny samochód ciężarowy do szybkiej i niezawodnej lokomocji

Samochód ciężarowy służy do zwiększenia dochodowości i do powiększenia interesu

JAKO niezależny i najszybszy środek przewozu towarów, samochód ciężarowy używany jest w celu zwiększenia dochodowości przedsiębiorstwa. Mając to na uwadze każdy nabywca samochodu ciężarowego musi się liczyć z przedewszystkiem z jego ceną, kosztami utrzymania i reperacji, które muszą być umiarkowane.
Nowy model samochodu ciężarowego Chevrolet bezwzględnie odpowiada wszystkim tym wymaganiom.
Zbudowany z najlepszych i najmocniejszych materiałów ukazuje się na rynku dopiero po najcięższych próbach. Nie ulega nigdy poważniejszym uszkodzeniom. Przy minimalnym użyciu paliwa silnik samochodu ciężarowego Chevrolet skonstruowany przez najznakomitszych

inżynierów amerykańskich dostarcza maximum siły pędnej.
Sprzedaż jego sięga zawrotnych cyfr, co daje możność ofiarowania go na rynku po zdumiewająco niskiej cenie.
Dla sprawdzenia tych wszystkich zalet wystarczy jedna próba tego samochodu za pośrednictwem przedstawiciela General Motors, która przekona, że samochód ciężarowy tej marki w istocie przyczyni się do rozwinięcia interesu i zwiększenia jego dochodowości. Wyrób General Motors. Wystawiamy na I. wszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, w roku 1929.

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY CHEVROLET
GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

SALA FILHARMONJI.

BAL PRACY

Sobota, 16 lutego 1929 r.

Na rzecz Towarzystwa Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żydowskich w Łodzi, Wólczajska 21.

KASA SAMOPOMOCY N. F. POLICJI PAŃSTWOWEJ WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

URZĄDZA

w sobotę, dn. 9 lutego 1929 r. w Białej Sali „Hotelu Manteufel” przy ul. Zachodniej 43

BAL MASKOWY

Dochód został przeznaczony na zasilenie funduszu budowy salkonforium w Rydzynkach, dla gruźlicznych policjantów Wojew. Łódzkiego

Początek o godz. 11 wiecz.

Bufet oficie zaopatrzonej

ATRAKCJE. — TAŃCE. — ORKIESTRA. — NIESPODZIANKI.
BILETY W CENIE ŻŁ. 5.

Dr. med. Z. RAKOWSKI

Tel. 27-81

Specialista chołb usuwa nosa gardła i płuc. Przyjmuje od 12-2 i 5-7 pp

Konstantynowska 9.

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11-12 i 2-3 przyjmują lekarz-kobieta W niedziele święta od 9-2 pp. Leczenie chorób

Wenerycznych, moczopłucowych i skórnych.

Badanie krwi wydzielin na tryfili i tryper Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty- styczny przy Głównym Ryнку

Piotrkowska 294 tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorzy w chorobach wszystkich specjalności od 8 do 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, kawa krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na miejscu Zabieg i operacje od umowy Kapiele świetlne. Naswietlania lampą kwarcową Roentgen Elektryzacja Zęby sztuczne. Korony złote, platynowe i mosty.

W niedzielę i święta do godz. 2 po d

Gabinet kosmetyki

leczniczej i inaletowej Absolwentki wydziału lekarskiego Uniwersytetu Odeskiego

Z. SZWAŁBE

Zielona 17.

Usuwanie wszelkich defektów cery. Masaże Pielęgnacja włosów. Usuwanie lupieżu, Beauté. godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

Samodzielny

BUCHALTER - KORESPONDENT świetnie znający niemiecki, dobry organizator, b. prokurent bankowy, obecnie szef biura w spółce akcyjnej, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Łaska oferty sub „Energię” do administracji „Republiki”.

3 pokoje z kuchnią

przy ulicy Piotrkowskiej (Nawrot - Główna) na parterze z wejściem wprost z ulicy

NADAJĄCIE SIĘ NA BIURO lub na mieszkanie. Zaraz do oddania. Zgłoszenia sub „Lokal biurowy” do biura ogł. Fuchsa, Piotrkowska 50.

Wychowanie chłopców żydowskich w Niemczech

w pensjonacie dla chłopców Kaznodziei Hirscha, Coburg, Hohestr. 9.

Wytworny instytut na podstawach zupełnie nowoczesnych. Gruntowne przygotowanie do wszystkich zawodów. Proszę żądać ilustrowanych prospektów.

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

KOWALSKINA

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

W sobotę dnia 9-go lutego 1929 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 315 odbędzie się

Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Początek o godz. 9-ej wiecz. Wejście bezpłatne.

Zarząd Stowarzyszenia Romiujazerów Ł. O. N. P.

Instytut de Beaute ANNA RYDEL

Specjalne upiększenia na bale.

Diplomé de l'Université de Beauté Paris Cegielniana 19, m. 8 Tel. 69-92 pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odłuszczaące. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektroizolizacja elektroterapia „Solux” Przyjmuje od 10-8 w ecz.

Desina or Manipulant

MAJSTER TKACKI jednocześnie manipulant chce zmienić posadę.

Łaska oferty proszę skierowywać do admin. „Republiki” pod „M. M. J.”

Pokój

z telefonem przy inteligentnej rodzinie w okolicach Nawrot i Główniej potrzebny od zaraz. Oferty do firmy „Natavis”, Piotrkowska 152.

SKLEP

z przyległym pokojem przy ulicy Główniej 48. wprost od gospodarza

DO WYNAJĘCIA OD ZARAZ wiadomość na miejscu.

WYKWINTNA bielizna damska, męska, pończochy skarpetki, rękawiczki i trykotaże I i II gatunku poleca firma „Bon-ton” Łódź, ul. Zielona nr. 6 Ceny konkurencyjne. 31.1.29

Dr. Różaner

Dzielnia 9, Tel. 28-98 Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłucowych. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań. Dla Pań od 3-5 po poł.

NA RATY

na dogodnych warunkach

Konfekcje Damską Męską

Dzianiną Obuwie Bielizną Meble

Rowerzy Firanki

oraz wszelkie inne przedmioty w zakresie gospodarstwa wchodzące

H. Szmalewicz

Pomorska 5, m. 21, prawa ofic. 2 wejście. I piętro. Przy kupnie zwraca się kosztu tramwaju

Pianino

w dobrym stanie okazynie

kupię

Oferty sub. „Piano” do administ. „Republiki” 10

Poważna krajowa wytwórnia win

poszukuje zdolnego sprzedawcę

za prowizję. Oferty „F. R.” do adm. „Republiki”

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

10

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, fizyki, matematyki, języka niemieckiego, Piotrkowska 103, m. 37.

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja. Pomorska 22, front, I p, mieszk. 4, od 1-3 po poł. 9

BUCHALTERJI podwójnej nauczam gruntownie (metoda praktyczna) w ciągu 25 lekcji. Cena bardzo przystępna. Uwaga: gwarantuję za samodzielność! Adres: Wólczajska 41, mieszk. 32. 10

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski. Gdańska 23, m. 2, front, I piętro.

Rozmaite.

OTWOCK. J. Cynamon. Szukam spółnika do prowadzenia komfortowego pensjonatu we własnej nieruchomości, która również przejdzie do spółki. 11

SMOKINGI nowe wypożyczam, Krawiec Eugeniusz Kuna, Zawadzka 1. 2-gie podwórko. 9

PRZYJMUJE się do tkania na krosnach kortowych i angielskich 72 cal. oraz do snucia i trebowania. Dowiedzieć się Cegielniana 108 tel. Nr. 60-45

Zagubione dokum.

ZAGINAŁ weksel na zł. 300, płatny dn. 23. 6. 1929 r. Wystawca A. Jakubowicz Piotrkowska 17, na zlecenie A. J. Wiślickiego. Weksel powyższy się unieważnia. 10

ZAGINEŁA legitymacja. Eugeniusz Kubacki, ucz. kl. 7 szkoły 27, ul. Rzgowska 53.

CHOJNACKI Nutą zgubił legitymację wyd. przez P. U. P. P. za Nr. 16752.

Lekarz-Dentysta B. Markus-Nusbaumowa

Piotrkowska 51 tel. 21-23. Godz. przyjęć 3-7.

Lekarz-dentysta F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od 2-7

Książki

wszystkiej treści: beletrystykę, encyklopedię, klasyków, oraz dzieła naukowe w różnych językach

KUPUJE Z. TUWIM, Piotrkowska 17

II podwórko, prawa oficyna, I wejście, m. 35. 31-V

Zdolny i frzewy MASZYNISTA

do maszyny parowej może się zgłosić Kilińskiego 210 9

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t. p. przyjmuje do reperatury. ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro

Instalacje gazowe

urządzenia kapelek gazowych, reparaacja piecy gazowo - kapielowych, instalacje wodociągowe. Wykonuje za kład ślusarski prywatnego instalatora Gazowni Miejskiej w Łodzi J. Gruszczyński, ul. Kilińskiego nr. 61. Poszukiwany do kupna

PLAC

położony przy czystej ulicy, odpowiedni do murowania willi. Oferty sub „S. B.” do administracji „Republiki”.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wyplatę, Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

KRYNICA. Biuro Neubauera. Kupno-sprzedaż will, parcel, dzierżawa pensjonatów 30

Obowiązująca podług Rozp. Minist. Pracy i Opieki Społ.

KSIĘGA PRACY

pracowników umysłowych jest do nabycia w firmie

A. J. Ostrowski

PIOTRKOWSKA 55 tel. 354 i 35-40

BIZUTERIE kupuje. Półna wartość płacę. Solidne traktowanie. „Precyzja” Piotrkowska 123

PIANINO krzyżowe, pierwszorzędnej firmy, w dobrym stanie do sprzedania. Konstantynowska 22, lewa oficyna, II piętro. 10

CEGIEL 100.000 do sprzedania. Wiadomość tel 17-95. 11

SAMOCHÓD Tatra, prawie nowy, oka zycznie do nabycia. Wiadomość Przejazd 30, m. 1. 15

Lokale

KRYNICA. Pensjonat „Bristol” w centrum, pod zarządem Mindowiczów, poleca pokoje z wykwintnym utrzymaniem. Szanownych Gości z pensjonatu „Janina” w Clechocinku mile pozdrawiamy. 9

WYNAJME pokój umeblowany 2 lub jednej nauczycielce. Piotrkowska 17, m. 65. Zastąpić od 2-jej po południu. 10

DO WYNAJĘCIA pokój z utrzymaniem Gdańska 85, m. 12.

POKÓJ umeblowany, słoneczny od zaraz do wynajęcia. Pomorska 23, m. 21. 11

ODDAM duży pokój z osobnym wejściem. Nowo - Targowa 7 m. 8.

POKÓJ frontowy dla jednego lub 2-ch panów. Gdańska 35, m. 3, tel. 69-87.

POKÓJ frontowy, 2-ok., umeblowany odnajmę solidnemu panu. Narutowicza 47, m. 33, tel. 76-57.

UMEBLOWANY pokój z wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. Aleje 1 Maja 9, m. 4. Zgłosić się 10-12, 4-5 i 9-10 w.

INTELIGENTNA izr. rodzina poszukuje pana lub pania na mieszkanie. Brzezińska 13, m. 38.

ZARAZ do odnajęcia duży pokój o 2 oknach słoneczny, umeblowany z wszelkimi wygodami, z łazienką do dyspozycji. Orła 3, front, II piętro, mieszk. 5. 11

POKÓJ z telefonem natychmiast do odn. a. k. Piotrkowska 109, m. 11, front, I piętro. 10

POKÓJ umeblowany przy rodzinie dla pojedynczej osoby do wynajęcia. Wiadomość: Zielona 42, m. 22.

SKLEP z mieszkaniem bez urządzenia natychmiast do wynajęcia. Wólczajska 116, dozorca wskaże.

PRZYJME pana na mieszkanie. Główna 34, m. 27, I piętro w podwórzu. Klaus.

Posady

MAGAZYNIER buchalter z niemieckim, obeznany z ubezpieczeniami, poszukuje zajęcia od zaraz. Miejscowość obojętna. Oferty „M. B.” do „Republiki” 10

INŻYNIER elektro - mechanik przyjmie posadę. Projektowanie maszyn. Oferty składać do adm. sub. :D. K. 8

DZIEWCZYNA do lat 16 może się w intrologatorni Zielona 27, zgłosić. 9

ŚLUSARZ - mechanik poszukuje posady na roboty precyzyjne, specjalność części do maszyn do szycia i reparaacja maszyn do pisania i liczenia. Łaska we zgłoszenia do adm. pod „Mechanik”

POTRZEBNA starsza panna do pracowni kapełuszy i z dolne podręczne. Sienkiewicza 52, m. 2. 10

STRÓŻA za kaucją wskaże biuro. 6-go Sierpnia 26, III p. o godz. 20-ej.

POTRZEBNA panna freblanka z dobrami świadectwami do 5-cio letniej dziewczynki. Zgłosić się od 2-4. Cegielniana 39, m. 7.

WOZNEGO, dobrze obeznanego z robotami ślusarskimi i elektrotechnicznymi poszukuje gimnazjum. Oferty z odpisami świadectw kwalifikacyjnych oraz świadectw pracy pod adresem Biura Ogłoszeń Fuksa, Piotrkowska 50 sub „Gimwożny”. 12

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośne do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnikiem 9.00 złotych

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. 1929 r. 64.